



**TA SAMA DOROSŁOŚĆ, INNY START.**

**O CICHYM DYSTANSIE WOBEC MŁODYCH OSÓB  
WCHODZĄCYCH W DOROSŁOŚĆ Z PIECZY ZASTĘPCZEJ**

WRZESIEŃ 2026



RAPORT Z BADAŃ.  
FUNDACJA GROWSPACE  
WE WSPÓŁPRACY  
Z IRCENTER/SOCJOLOZKI.PL

POWERED BY  **GROW  
SPACE**



**TA SAMA DOROSŁOŚĆ, INNY START.**

**O CICHYM DYSTANSIE WOBEC MŁODYCH OSÓB  
WCHODZĄCYCH W DOROSŁOŚĆ Z PIECZY ZASTĘPCZEJ**

WRZESIEŃ 2026

# **TA SAMA DOROSŁOŚĆ, INNY START. O CICHYM DYSTANSIE WOBEC MŁODYCH OSÓB WCHODZĄCYCH W DOROSŁOŚĆ Z PIECZY ZASTĘPCZEJ. RAPORT Z BADAŃ.**

**WYDAWNICTWO: FUNDACJA GROWSPACE**

**WRZESIEŃ 2026**

## **OSOBY AUTORSKIE:**

MARTA LIPSKA – POMYSŁODAWCZYNI I KOORDYNATORKA PROJEKTU SAMODZIELNE, SAMORZECZNICZKA Z DOŚWIADCZENIEM PIECZY ZASTĘPCZEJ, ABSOLWENTKA PSYCHOLOGII.

DOROTA PERETIATKOWICZ – SOCJOLOŻKA, PARTNERKA W IRCENTER, WSPÓŁTWÓRCZYNI SOCJOŁOZKI.PL; ODPOWIEDZIALNA ZA KONCEPCJĘ I REALIZACJĘ BADANIA ILOŚCIOWEGO ORAZ ANALIZĘ WYNIKÓW.

KATARZYNA KRZYWICKA-ZDUNEK – SOCJOLOŻKA, PREZESKA IRCENTER, WSPÓŁTWÓRCZYNI SOCJOŁOZKI.PL.

WOJCIECH SZUMIŁO – DYREKTOR OPERACYJNY FUNDACJI GROWSPACE; ODPOWIEDZIALNY ZA ANALIZĘ DANYCH Z POWIATÓW NA PODSTAWIE UDIP I ANALIZĘ SYSTEMU PIECZY ZASTĘPCZEJ.

KONSULTACJA: MAŁGORZATA GŁOWACKA-PĘDRAS – PSYCHOLOŻKA, PREZESKA AVIGON, IWONA JANUS – PSYCHOLOŻKA, PREZESKA FUNDACJI GROWSPACE.

REDAKCJA: EWA ULICZ – SOCJOLOŻKA, WSPÓŁZAŁOŻYCIELKA FUNDACJI GROWSPACE.

## **INSTYTUCJE PARTNERSKIE**

**RAPORT POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z IRCENTER/SOCJOŁOZKI.PL**

## **JAK CYTOWAĆ:**

LIPSKA, M., PERETIATKOWICZ, D., KRZYWICKA-ZDUNEK, K., SZUMIŁO, W. (2026). TA SAMA DOROSŁOŚĆ, INNY START. RAPORT O CICHYM DYSTANSIE WOBEC MŁODYCH OSÓB WCHODZĄCYCH W DOROSŁOŚĆ Z PIECZY ZASTĘPCZEJ. FUNDACJA GROWSPACE.

**CZĘŚĆ I.**  
**WSTĘP, ŹRÓDŁA**  
**I GŁÓWNE WNIOSKI**



”

**MAŁGORZATA GŁOWACKA-PĘDRAS,**  
PSYCHOLOŻKA

## SŁOWO WSTĘPNE

### **Dlaczego troska o usamodzielnienie w pieczy ma takie znaczenie?**

Wejście w dorosłość jest jednym z najbardziej wymagających przeżyć rozwojowych w życiu człowieka. Psychologia rozwojowa opisuje ten okres jako „wschodzącą dorosłość” – czas eksperymentowania z tożsamością, edukacją, pracą i relacjami, który współcześnie trwa dłużej niż kiedykolwiek wcześniej (Arnett, 2000). Większość młodych ludzi przechodzi go stopniowo, z prawem do błędu i z zabezpieczeniem, jakim jest dom rodzinny, do którego można wrócić.

Badanie IRCenter „Młodzi Dorośli 2024” pokazuje, że 41% Polaków w wieku 16–35 lat wciąż mieszka z rodzicami, ponad połowa z nich – z konieczności, bo nie byłaby w stanie utrzymać się samodzielnie. To nie jest słabość pokolenia. To rozsądne korzystanie z sieci bezpieczeństwa, którą daje rodzina.

Z BADAŃ NAD STRESEM I ODPORNOŚCIĄ WIEMY, ŻE PRZEKONANIE O WŁASNEJ SKUTECZNOŚCI ROZWIJA SIĘ W RELACJI: RODZI SIĘ Z DOŚWIADCZANIA MISTRZOSTWA, Z OBSERWOWANIA INNYCH I Z TEGO, ŻE KTOŚ W NAS WIERZY (BANDURA, 1997).

JEST TO WIĘC ZASÓB MOŻLIWY DO ZBUDOWANIA. BUDUJE GO JEDNAK RELACJA, NIE PROCEDURA.

TO MY MOŻEMY DAĆ TĘ BUDUJĄCĄ RELACJĘ OSOBOM Z NASZEGO SĄSIEDZTWA, KTÓRE OPUSZCZAJĄ PIECZĘ ZASTĘPCZĄ.

Młoda osoba opuszczająca pieczę zastępczą wchodzi w tę samą dorosłość, ale bez tej sieci. Dorosłość nie przychodzi do niej stopniowo – przychodzi z datą w dowodzie. Z perspektywy psychologicznej oznacza to jednocześnie obciążenie kilkoma zadaniami rozwojowymi: znalezieniem mieszkania i pracy, kontynuowaniem nauki, budowaniem relacji – i to często z nieodkrytą historią straty, odrzucenia lub przemocy.

Dlatego troska o usamodzielnienie nie jest „dodatkiem” do pieczy – jest testem jej sensu.

Jeśli system przez kilkanaście lat inwestuje w bezpieczeństwo dziecka, a w dniu osiemnastych urodzin zostawia je samo z decyzją „zostajesz czy odchodzisz”, to podważa własny wysiłek.

**Z punktu widzenia zdrowia psychicznego kluczowe są trzy rzeczy:**

- **przewidywalność (młody człowiek musi wiedzieć, co go czeka, na długo przed pełnoletnością),**
- **ciągłość relacji (ktoś, kto nie znika po wypłacie świadczenia) oraz**
- **przestrzeń na błąd bez katastrofy.**

Tego nie zastąpi jednorazowa wypłata. To może dać społeczność, która przestaje patrzeć z dystansu.



# NAJWAŻNIEJSZE WYNIKI

## ILE MŁODYCH OSÓB CO ROKU WCHODZI W DOROSŁOŚĆ Z PIECZY ZASTĘPCZEJ?

- W pieczy zastępczej wychowuje się ponad 77 tysięcy dzieci i młodzieży – mniej więcej jedno na sto. Każdego roku 6–7 tysięcy osób opuszcza pieczę, by rozpocząć samodzielne życie (FDI/CASE, 2026). W przeciętnym powiecie to około 15 osób rocznie na 100 tysięcy mieszkańców.

## CZYM RÓŻNI SIĘ ICH START OD STARTU RÓWIEŚNIKÓW?

- Wiekami: 18 lat wobec przeciętnie 26–28 lat w rodzinach biologicznych (FDI/CASE, 2026). 41% młodych Polaków w wieku 16–35 lat mieszka z rodzicami, połowa z konieczności (IRCenter, 2024). Osoba z pieczy nie ma tej opcji.
- Zasobami: średnie wsparcie państwa dla osoby opuszczającej pieczę to 1 305 zł miesięcznie; minimalne świadczenie na kontynuowanie nauki to 22% minimalnego wynagrodzenia netto (FDI/CASE, 2026).
- Brakiem drogi powrotu: nieudana wyprowadzka kończy się dla większości młodych powrotem do rodziców, dla osoby z pieczy – utratą miejsca.

## CZY SYSTEM USAMODZIELNIENIA DZIAŁA?

- Cel mieszkaniowy indywidualnych programów usamodzielnienia realizowany jest w 70,3%, w części powiatów poniżej 40%; zdarzały się propozycje pobytu w noclegowni (NIK, 2024).
- Na przeciętny powiat przypada 1,3 mieszkania treningowego – około 4 miejsca rocznie na kilkanaście osób usamodzielnianych (UDIP GrowSPACE, 2026).
- Rok po opuszczeniu pieczy pracuje ok. 37% byłych wychowanków, 13% jest bezrobotnych (NIK, 2023, za: FDI/CASE, 2026). Skontrolowane centra nie monitorowały dalszych losów wychowanków (NIK, 2024).

## JAK POLACY PATRZĄ NA OSOBY Z DOŚWIADCZENIEM PIECZY?

- Z dużą deklaratywną akceptacją: 81% zaakceptowałoby wychowanka domu dziecka jako sąsiada, 80% jako współpracownika, 78% jako nauczyciela własnego dziecka (IRCenter dla GrowSPACE, 2026, N = 862).
- Akceptacja maleje wraz z bliskością relacji: jako członka rodziny 76%, jako partnera\_kę własnego dziecka 74% – najniżej ze wszystkich dziesięciu badanych ról.

## **JAK REAGUJĄ NA MIESZKANIE TRENINGOWE W SWOJEJ OKOLICY?**

- 47% pozytywnie, 38% obojętnie, 3% deklaruje czynny sprzeciw. 13% ma obawy, których nie wyrazi. Dominującą formą dystansu jest milczenie, nie protest.

## **JAKIE SĄ ZASOBY PSYCHICZNE MŁODYCH Z PIECZY?**

- Poczucie własnej skuteczności rośnie z doświadczeń mistrzostwa, modelowania i wsparcia społecznego (Bandura, 1997) – wszystkie te źródła wymagają relacji. Badania rodzinnych form pieczy pokazują, że stała relacja z dorosłym te zasoby wzmacnia (Łuczyński, 2008; Zalewska, 2024). Najślabszym ogniwem jest opiekun usamodzielnienia – często „wpisany, bo nikt inny nie chciał” (FDI, 2026).

## **ILE KOSZTUJE ZANIECHANIE?**

- Przerwane studia to 1,8 mln zł utraconej wartości dodanej na osobę, brak wykształcenia średniego lub zawodowego – 0,7 mln zł, rok bezrobocia – 235 tys. zł. Pełen pakiet reform FDI to ok. 330 mln zł rocznie i zwraca się przy wzroście odsetka osób z wykształceniem średnim o jeden punkt procentowy (FDI/CASE, 2026).

## **CO REKOMENDUJEMY?**

- Mieszkania (standard dostępności, dofinansowanie najmu),
- Wydłużenie czasu usamodzielnienia (od 15–16 lat, dłuższy czas w mieszkaniach treningowych),
- Wsparcie (wynagradzany opiekun (docelowo asystent) usamodzielnienia i promocja roli wolontariackiej “społecznych/niefORMALNYCH asystentów usamodzielnienia”),
- Monitoring losów osób z doświadczeniem pieczy zastępczej i ciągłe ulepszanie procesu usamodzielnienia,
- Powiatowe koalicje na rzecz wsparcia osób opuszczających pieczę zastępczą (wolontariaty wspierające, staże i praktyki zawodowe),
- Wprowadzenie zasad stosowania języka bez etykiet i stygmatyzacji,
- Cykliczny pomiar dystansu społecznego.



”

**MARTA LIPSKA, ABSOLWENTKA  
PSYCHOLOGII, SAMORZECZNICZKA**

## START BEZ SPADOCHRONU

Młodzi Polacy w wieku 16–35 lat wchodzą w dorosłość ostrożnie i długo. Według „Młodych Dorosłych 2024” ponad 40% z nich mieszka z rodzicami - z wyboru lub konieczności. 90% deklaruje, że ważna jest dla nich stabilizacja finansowa, a własne mieszkanie opisują jako „misję niemożliwą” (IRCenter, 2024).

Według CASE przeciętny wiek usamodzielnienia w rodzinach biologicznych to 26–28 lat (FDI/CASE, 2026). Rodzina jest w tym obrazie amortyzatorem: pozwala odłożyć decyzje o usamodzielnieniu, wrócić po nieudanym starcie, zmienić kierunek studiów, znaleźć lepszą pracę. Dorosłość jest procesem, nie datą.

Szacuje się, że około 6–7 tysięcy młodych ludzi rocznie wchodzi w tę samą dorosłość bez amortyzacji – osiem do dziesięciu lat wcześniej niż rówieśnicy (FDI/CASE, 2026).

Po osiemnastce pobyt w pieczy staje się warunkowy, a wsparcie systemu – skromne: średnia wartość świadczeń dla osoby opuszczającej pieczę wyniosła w 2024 r. 1 305 zł miesięcznie, a minimalne świadczenie na kontynuowanie nauki to 22% minimalnego wynagrodzenia netto (FDI/CASE, 2026).

TA SAMA DOROSŁOŚĆ, INNE  
WARUNKI STARTU.

DANE ZEBRANE PRZEZ  
GROWSPACE WSKAZUJĄ, ŻE  
NA PRZECIĘTNY POWIAT  
PRZYPADA 1,3 MIESZKANIA  
TRENINGOWEGO CZYLI  
OKOŁO 4 MIEJSCA ROCZNIE  
NA KILKANAŚCIE OSÓB  
USAMODZIELNIANYCH.

OSOBA DORASTAJĄCA W  
RODZINIE BIOLOGICZNEJ  
MOŻE UCZYĆ SIĘ I  
KORZYSTAĆ Z PEŁNEGO LUB  
CZĘŚCIOWEGO UTRZYMANIA  
RODZICÓW, A PRZYNAJMNIEJ  
LICZYĆ NA DOM.

OSOBA WYCHODZĄCA Z  
PIECZY, BEZ ZAPLECZA  
RODZINNEGO, POWINNA  
ZADBAĆ O WYKSZTAŁCENIE,  
ZAROBIĆ NA UTRZYMANIE I  
ZNALEZĆ MIEJSCE DO ŻYCIA,  
NA KTÓRE JĄ STAĆ.



Dziesięć lat temu byłam czternastolatką w domu dziecka, z kiepskimi ocenami z matematyki i słabą znajomością języków. Dziś kończę psychologię, pracuję w marketingu cyfrowym i mam ludzi, których nazywam rodzicami.

Nie opowiadam tego jako historii sukcesu. Opowiadam to, bo wiem, w którym momencie mogło pójść inaczej – i wiem, co zadecydowało. Nie procedura. Ludzie, którzy pojawili się i nie zniknęli.

Z perspektywy osoby, która przez to przeszła, najważniejsze są cztery rzeczy:

1. **Osiemnastka to nie moment, to proces.** Decyzja „zostajesz na prawach niepełnoletniego czy bierzesz pieniądze i odchodzisz” nie powinna spadać na kogoś, kto dopiero co skończył szkołę. Usamodzielnienie musi zaczynać się wcześniej, z jasnym planem i z osobą, która ten plan zna. Badania FDI pokazują, jak często opiekun usamodzielnienia jest kimś wpisanym do dokumentów, bo „nikt inny nie chciał” (FDI, 2026).
2. **Nie musimy być wyjątkowi, żeby zasługiwać na zwyczajny start.** Najbardziej szkodzi nam narracja „sierota, która dała radę”. Ona każe udowadniać, że jesteśmy warci pomocy. Chcemy tego, co mają nasi rówieśnicy: prawa do zmiany kierunku studiów, do nieudanej pierwszej pracy, do powrotu po porażce. Różni nas nie charakter, ale punkt startu.
3. **Cisza rani bardziej niż protest.** Nikt nie krzyczy na nas na ulicy. Ale 13% osób, które „mają obawy i ich nie wyrażą”, to są dokładnie ci ludzie, przez których uczymy się nie mówić, co przeżyliśmy. Moi znajomi i znajome z doświadczeniem pieczy nie tylko nie mówią o tym nikomu, ale często zmieniają miejsce zamieszkania, żeby otoczenie nie myślało, a nawet nie mówiło o nich: „o, to ta osoba z placówki”. Ja też długo o tym nie mówiłam. I dlatego dziś mówię o tym głośno – żeby pokazać, że jesteśmy zwyczajnymi ludźmi, zasługującymi na szacunek.
4. **Wziąć, nie dać.** Najwięcej dały mi nie pieniądze, ale możliwości: staż, projekt, znajomość, która otworzyła jakieś ważne drzwi. Instytucje, firmy i społeczności lokalne mogą dać nam coś, czego nie da żaden przelew z PCPR – doświadczenie do CV i sieć kontaktów. To inwestycja, nie jałmużna.

Projekt samoDZIELNE powstał na bazie tego doświadczenia. Chcemy, żeby dziewczyny wychodzące z pieczy były samodzielne – ale w życzliwym otoczeniu. Jak w biegu długodystansowym: biegiesz sama, ale gdy opadniesz z sił, ktoś poda wodę.

Marta

# TEN SAM START?

Pokolenia to konstrukt umowny. Nie istnieje też żadna jednolita mentalność „pokolenia Z” czy „pokolenia Alfa” – w obrębie każdej z tych grup zróżnicowanie ze względu na miejsce zamieszkania, sytuację rodzinną, status materialny czy właśnie doświadczenie pieczy zastępczej jest większe niż różnice między samymi pokoleniami.

Mimo tych zastrzeżeń kategoria pokolenia bywa przydatna, bo porządkuje myślenie o wspólnych doświadczeniach formacyjnych – które np. kształtują język, sposoby komunikacji i oczekiwania młodych ludzi wobec życia.

**POKOLENIE Z**  
(URODZENI OK. 1995–2009): 6 146 835 OSÓB,  
CZYLI 16,4% POPULACJI

**POKOLENIE ALFA**  
(URODZENI OD 2010 R.): 4 577 874 DZIECI,  
CZYLI 12,2% POPULACJI

## Ułatwienia, których nie widać na pierwszy rzut oka



- Baza powrotu – pokój u rodziców po nieudanym starcie; 41% młodych mieszka z rodzicami, połowa z konieczności.
- Czas – usamodzielnia się przeciętnie w wieku 26–28 lat; ma dekadę na próby i błędy.
- Niewidzialny pakiet startowy – laptop, telefon, chesne, słoiki, dopłata do kaucji; lata treningu finansowego z kieszonkowym i kontem.
- „Pierwszy fan” – stały dorosły, który zna jej historię i wierzy w nią, zanim uwierzy sama.
- Sieć – kontakty rodziców, doradca zawodowy, znajomi znajomych; pierwszy staż „z polecenia”.
- Prawo do zmiany zdania – może rzucić studia, zmienić kierunek, wrócić i zacząć od nowa.

CO NAS RÓŻNI?

**ANIA, 23 LATA**

WYCHOWUJE SIĘ W DOMU RODZINNYM  
STUDIUJE I MIESZKA Z RODZICAMI

- Mieszkanie jako „misja niemożliwa” – ceny, kredyt poza zasięgiem, wynajem zjadający pensję (IRCenter 2024).
- Lęk o pieniądze – 89% młodych; stabilizacja finansowa ważna dla 90%.
- Presja „bycia kimś” – 83% czuje presję otoczenia dotyczącą przyszłości; 46% brak pewności siebie.
- Samotność mimo bycia online – 27% czuje się samotnych, 21% nie ma wsparcia w trudnych chwilach.
- Zmęczenie i tempo – 86% ciągłe zmęczenie, 84% za szybkie tempo życia.
- Życie w cyfrowym porównaniu – social media jako lustro i miara sukcesu.

**Ten sam sen – „życie na przyzwoitym poziomie”: własne mieszkanie, stabilna praca, wakacje raz lub dwa razy w roku. Co je różni?**

- Twarda data w dowodzie – od 18. urodzin pobyt w pieczy jest warunkowy; dorosłość przychodzi w kilkanaście miesięcy, nie w dekadę.
- Nieudany start w zasadzie uniemożliwia powrót do placówki.
- 1 305 zł miesięcznie – średnie wsparcie państwa zamiast pakietu wsparcia od rodziców.
- Opiekun usamodzielnienia często wpisany do dokumentów, „bo nikt inny nie chciał”, a kontakt z placówką urywa się po jej opuszczeniu.
- 4 miejsca na 15 osób – tyle jest miejsc w mieszkaniach treningowych w przeciętnym powiecie; alternatywa: kolejka po lokal gminny albo powrót do rodziny, z której zabrał ją sąd.
- Łatka – „ta z placówki”. Nieufność społeczna, która powoduje, że Ola musi ukrywać, „skąd jest”.
- Bagaż, o który nikt nie pyta – trudności w relacjach i samotność jako najczęściej zgłaszane problemy.

**Wyzwania,  
których nie widać z boku**



**OLA, 18 LAT**  
WYCHOWYWAŁA SIĘ W RODZINNYM DOMU DZIECKA,  
TERAZ UCZY SIĘ I MIESZKA W MIESZKANIU TRENINGOWYM



”

**BARBARA NOWACKA,**  
PEDAGOŻKA, EMERYTOWANA  
WYCHOWAWCZYNI (PONAD 30 LAT W  
PLACÓWCE, POTEM ORGANIZACJE  
POZARZĄDOWE)

## DZIEWCZYNKI MAJĄ GORZEJ

### Projekt samoDZIELNE

Nasze doświadczenia pokazują, że niezależnie od płci dzieci, które mogły korzystać ze wsparcia zaprzyjaźnionych rodzin i zaangażowanych wolontariuszy, częściej rozwijały swoje ambicje i wiarę we własne możliwości.

Kluczową rolę odgrywa mądry opiekun usamodzielnienia, który nie wyręcza młodej osoby, lecz towarzyszy jej i wspiera ją w budowaniu samodzielności. Największymi trudnościami zgłaszanymi przez młodych ludzi opuszczających pieczę zastępczą są relacje z innymi oraz poczucie samotności.

Utrzymuję kontakt z wieloma podopiecznymi, którzy zakończyli już proces usamodzielniania. To oczywiście jedynie moje osobiste obserwacje, jednak szacuję, że większość chłopców, z którymi pracowałam, z powodzeniem ułożyła sobie życie. Niestety w przypadku dziewcząt sytuacja wygląda znacznie gorzej. Mniej niż połowa z nich deklaruje dziś zadowolenie ze swojego życia. To właśnie dlatego projekt samoDZIELNE koncentruje się przede wszystkim na wsparciu dziewcząt w procesie wchodzenia w dorosłość.

DZIEWCZYNKI  
OPUSZCZAJĄ PIECZĘ Z  
TYM SAMYM BRAKIEM  
ZAPLECZA CO  
CHŁOPCY, ALE CZĘŚCIEJ  
DOKŁADA SIĘ DO TEGO  
JESZCZE JEDNO –  
BARDZO WCZESNE I  
SAMOTNE  
MACIERZYŃSTWO,  
KTÓRE ZAMYKA DROGĘ  
DO NAUKI I PRACY  
DOKŁADNIE W  
MOMENCIE, GDY  
TRZEBA SIĘ UTRZYMAĆ.

WIELE Z NICH NIESIE TEŻ  
DOŚWIADCZENIE  
PRZEMOCY, A BEZ  
WSPIERAJĄCEGO  
DOROSŁEGO U BOKU SĄ  
ŁATWIEJSZYM CELEM  
DLA OSÓB, KTÓRE  
„POMOC” OFERUJĄ ZA  
COŚ – MIESZKANIE ZA  
ZALEŻNOŚĆ, OPIEKĘ ZA  
KONTROLĘ.

# NA JAKICH DANYCH OPIERAMY TEN RAPORT?

Ten raport stoi na czterech stabilnych nogach. Pierwszą jest dedykowane badanie ilościowe postaw Polaków wobec osób z doświadczeniem pieczy zastępczej, które IRCenter zrealizowało na zlecenie Fundacji GrowSPACE w lipcu 2026 roku na reprezentatywnej próbie 862 dorosłych Polaków.

Zastosowaliśmy dwa klasyczne narzędzia socjologiczne:

- **Skala dystansu społecznego Bogardusa** mierzy, na jaki stopień bliskości z przedstawicielem danej grupy jesteśmy gotowi się zgodzić – od „osoby mieszkającej w Polsce”, przez sąsiada i współpracownika, aż po partnera własnego dziecka i członka rodziny.
- **Wskaźnik NIMBY** (ang. „not in my back yard” – „nie na moim podwórku”) sprawdza, jak reagujemy, gdy abstrakcyjna akceptacja ma się zamienić w konkret: mieszkanie treningowe na naszej ulicy. Dzięki temu widzimy nie tylko, co Polacy deklarują, ale gdzie deklaracja zaczyna kosztować.

Drugą i trzecią nogą są dwa przekrojowe badania IRCenter o najmłodszych pokoleniach, prowadzone niezależnie od tematu pieczy.

- **„Młodzi Dorośli 2024”** to 2 500 wywiadów ilościowych z osobami w wieku 16–35 lat, 30 wywiadów etnograficznych i 12 miesięcy netnografii.
- **„Generacja Alfa”** (2022) to badanie dzieci w wieku 10–13 lat (N = 500) i rodziców dzieci 3–13 lat (N = 2 000), uzupełnione etnografią, dziennikami i grupami fokusowymi.

Te raporty dają nam punkt odniesienia: pokazują, jak wygląda „typowe” dorastanie w Polsce – z jego lękami o mieszkanie, presją stabilizacji finansowej i długim mieszkaniem z rodzicami – i pozwalają zobaczyć, że młodzi z pieczy mierzą się z tymi samymi wyzwaniami, tylko w znacznie trudniejszych warunkach, a ich wejście w dorosłość jest pozbawione typowego dla pozostałych młodych dorosłych „spadochronu” zabezpieczonego przez rodzinę biologiczną.

Czwarta noga to kontekst systemowy zbudowany na raportach Najwyższej Izby Kontroli (P/23/033 o usamodzielnianiu wychowanków placówek, P/20/041 o pomocy rodzinom zastępczym), na danych GUS, na dwóch raportach Fundacji Dobrych Inicjatyw – ilościowym „Start w dorosłość” (2023) i jakościowym z 2026 roku – oraz na ekonomicznej analizie CASE „Koszt utraconego potencjału” (2026). Uzupełnieniem są odpowiedzi powiatów na wnioski o informację publiczną zebrane przez GrowSPACE.

# ZESTAWIENIE BADAŃ WYKORZYSTANYCH W RAPORCIE

| Badanie / źródło                                                      | Realizator, rok                     | Metoda i próba                                                                      | Do czego służy w raporcie                                   |
|-----------------------------------------------------------------------|-------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|
| Postawy wobec osób z pieczy (Bogardus + NIMBY)                        | IRCenter dla GrowSPACE, lipiec 2026 | Ilościowe, próba reprezentatywna dorosłych Polaków, N = 862                         | Główne dane o dystansie społecznym                          |
| Młodzi Dorośli 2024                                                   | IRCenter, X 2023 – III 2024         | 2 500 CAWI (16–35 lat), 30 etnografii, 12 mies. netnografii                         | Tło: sytuacja mieszkaniowa, finansowa i psychiczna młodych  |
| Generacja Alfa                                                        | IRCenter, III–VI 2022               | Dzieci 10–13 N = 500; rodzice N = 2 000; 24 etnografie, 40 dzienników, 6 FGI        | Tło: wartości, motywacje i lęki najmłodszych i ich rodziców |
| Start w dorosłość                                                     | FDI, 2023                           | Ankiety: 424 wychowanków i usamodzielnionych, 453 pracowników POW; IDI z ekspertami | Doświadczenia i bariery usamodzielnienia z POW              |
| Doświadczenie młodych dorosłych opuszczających instytucjonalną pieczę | FDI, 2026                           | Jakościowe, 24 IDI (14 K, 10 M, 18–24 lata), VIII–XII 2025                          | Głos osób usamodzielnionych                                 |
| Koszt utraconego potencjału                                           | CASE dla FDI, 2026                  | Analiza ekonomiczna, dane administracyjne MRPiPS, GUS, NFZ, SW                      | Koszt zaniechania i koszt reform                            |
| P/23/033                                                              | NIK, 2024                           | Kontrola 17 jednostek, dokumentacja 512 osób usamodzielnianych                      | Skuteczność IPU, mieszkania, opiekunowie                    |
| P/20/041                                                              | NIK, 2021                           | Kontrola 21 organizatorów rodzinnej pieczy                                          | Kontekst rodzinnej pieczy, koordynatorzy                    |
| Odpowiedzi powiatów (UDIP)                                            | GrowSPACE, 2026                     | 380 powiatów, dane administracyjne                                                  | Skala lokalna: placówki, rodziny, mieszkania, kolejka       |

## CO NA TO MY JAKO SPOŁECZEŃSTWO?

W pieczy zastępczej przebywa obecnie około 1% dzieci i młodzieży. To tylko 1% – łatwo go przeoczyć – i aż 77 000 osób, które potrzebują wsparcia nie tylko państwa, ale nas jako społeczeństwa. Jak więc my, jako społeczeństwo, zapatrujemy się na młodych dorosłych z doświadczeniem pieczy zastępczej?

*O narzędziu:*

*Skala dystansu społecznego Bogardusa mierzy poziom uprzedzeń oraz gotowość do nawiązywania relacji i wchodzenia w interakcje z przedstawicielami innych grup (np. etnicznych, rasowych lub religijnych). Sprawdza ona, na jaki stopień bliskości społecznej z obcą grupą badani są w stanie się zgodzić.*

77 000 OSÓB W WIEKU  
0–25 LAT W PIECZY  
ZASTĘPCZEJ

74% OSÓB  
ZAAKCEPTOWAŁOBY  
OSOBĘ Z PIECZY JAKO  
PARTNERA(KĘ)  
SWOJEGO DZIECKA

### CO WYNIKA Z BADANIA?

“

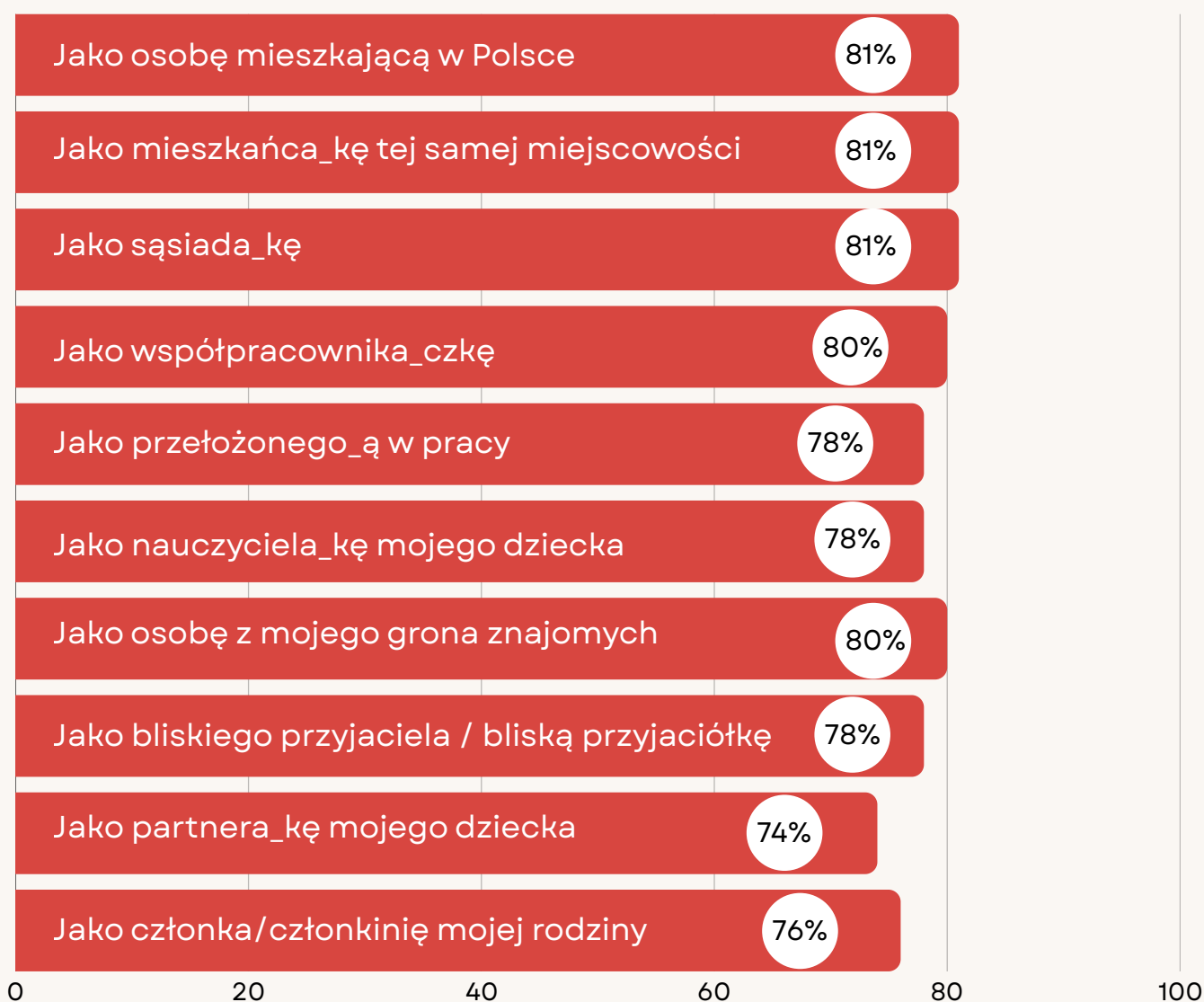
Na poziomie deklaracji akceptacja dla osób, o których wiemy, że nie dorastały w rodzinie biologicznej, jest wysoka – ale tylko do czasu, gdy nie pojawią się zbyt blisko naszej rodziny. Polacy nie odrzucają osób z pieczy ot tak po prostu. 81% zaakceptowałoby wychowanka domu dziecka jako sąsiada, 80% jako współpracownika, 78% jako nauczyciela własnego dziecka.

Ale im bliżej, tym chłodniej: jako partnera lub partnerkę własnego dziecka zaakceptowałoby już tylko 74%. Pamiętajmy, że ciągle jesteśmy na poziomie deklaracji – a nie w chwili, gdy nasz wychuchany jedynak czy jedynaczka przyprowadza do domu kandydata na męża i mówi: „Cześć, to jest Adam. Ma 22 lata, ostatnie 10 lat spędził w rodzinie zastępczej, bo jego biologiczni rodzice nie podotali trudom jego wychowania”.



**KATARZYNA KRZYWICKA-ZDUNEK,**  
SOCJOLOŻKA, BADACZKA, IRCENTER

## CZY ZAAKCEPTOWAŁ(A)BYŚ WYCHOWANKA(KĘ) DOMU DZIECKA...



Badanie przeprowadzone na zlecenie Fundacji GrowSPACE przez  
IRCenter w lipcu 2026 (N=862)

## OSOBA Z PIECZY W SĄSIEDZTWIE

Chcąc lepiej zrozumieć nasze intencje jako członków społeczności lokalnej, postawiliśmy inne pytanie. Wobec mieszkania treningowego w okolicy 47% reaguje pozytywnie, 38% obojętnie, a 13% ma obawy, których nie wyrazi. To nie protest pod urzędem – to milczenie na klatce schodowej.

O narzędziu:

Wskaźnik NIMBY (ang. Not In My Back Yard – „tak, ale nie na moim podwórku”) mierzy poziom akceptacji dla lokalizowania w najbliższym otoczeniu różnych inwestycji, placówek lub form wsparcia społecznego. Pozwala ocenić, czy badani popierają określone rozwiązania społeczne w sposób ogólny, ale jednocześnie niechętnie odnoszą się do ich obecności w swojej okolicy.

47% CIESZY SIĘ, ŻE W POBLIŻU POWSTANIE MIESZKANIE DLA OSÓB Z PIECZY

38% REAGUJE OBOJĘTNOŚCIĄ. 13% MA OBAWY. 3% MYŚLI O PROTEŚCIE LUB DZIAŁA PRZECIWKO

### CO WYNIKA Z BADANIA?

“



Kiedy mówimy o niechęci wobec osób z pieczy zastępczej, wyobrażamy sobie zwykle kogoś, kto otwarcie protestuje albo mówi przykre rzeczy. Nasze badanie pokazuje coś innego. Większość ludzi nie jest wroga – jest po prostu daleka. Nikt nie trzaska drzwiami, nikt nie pisze petycji. Ale też nikt nie zaprasza na kawę, nie pyta „jak ci idzie”, nie przedstawia sąsiadom. W nauce nazywamy to stygmatyzacją strukturalną – to nie pojedyncze złośliwe osoby, tylko cały układ codziennych drobnych zachowań: milczenie w windzie, brak zaproszeń, ostrożność w kontakcie.

Problem w tym, że młody człowiek, który wychodzi z pieczy, doskonale ten dystans czuje. I z czasem zaczyna wierzyć, że coś jest z nim nie tak – że ta rezerwa otoczenia to informacja o nim samym, a nie o lękach otoczenia. Bierze cudzy chłód do środka i nosi go jako własne przekonanie: „nie pasuję tutaj”. To jest najbardziej dotkliwy koszt tego zjawiska – nie odmowa wprost, tylko cisza, którą trzeba sobie samemu przetłumaczyć.

**DOROTA PERETIATKOWICZ,**  
SOCJOLOŻKA, BADACZKA, IRCENTER

## W TWOJEJ OKOLICY PLANOWANE JEST OTWARCIE MIESZKANIA TRENINGOWEGO

DLA MŁODYCH DOROSŁYCH (18–25 LAT), KTÓRZY WYCHOWYWALI SIĘ W DOMACH  
DZIECKA LUB RODZINACH ZASTĘPCZYCH, A TERAZ USAMODZIELNIAJĄ SIĘ.

### JAK REAGUJESZ NA TĘ INFORMACJĘ?



Badanie przeprowadzone na zlecenie Fundacji GrowSPACE przez  
IRCenter w lipcu 2026 (N=862)

## USAMODZIELNIENIE W LICZBACH

**1 na 100**

dzieci w Polsce wychowuje się w pieczy zastępczej – to ponad 77 tysięcy osób

**18 vs 26–28 lat**

– tyle ma osoba z pieczy, gdy zaczyna samodzielne życie, i tyle przeciętnie ma młody Polak z rodziny biologicznej

**15**

młodych ludzi rocznie usamodzielnia się w typowym powiecie. Ma 100 tysięcy sąsiadów

**4 z 15 osób**

dostanie miejsce w mieszkaniu treningowym. Reszta – kolejka, wynajem albo powrót do rodziny, z której zabrał ich sąd

**41%**

młodych Polaków (16–35 lat) mieszka z rodzicami. Połowa – bo musi. Osoba z pieczy nie ma tej opcji

**1 305 zł**

miesięcznie – tyle średnio dostaje od państwa osoba opuszczająca pieczę. Rodzice „typowego” dwudziestolatka dają więcej – mieszkaniem, słoikami, laptopem

**81% → 74%**

Polaków zaakceptuje wychowanka domu dziecka jako sąsiada – ale jako partnera własnego dziecka już tylko 74%

**13%**

ma obawy przed mieszkaniem treningowym na swojej ulicy, ale ich nie wypowie. To cichy dystans, nie protest

**37%**

byłych wychowanków pracuje rok po opuszczeniu pieczy. Wśród wszystkich 20–24-latków ten odsetek jest wyraźnie wyższy

**1,8 mln zł**

traci gospodarka, gdy młoda osoba przerywa studia, które mogła skończyć



## **Dom treningowy w Ostrowcu Świętokrzyskim. Happy end po 2 latach.**

### **Przykład z praktyki. Rzeczywisty “Dom Treningowy” – jak zareagowali ludzie i jak historia się skończyła?**

Wszystkie przytoczone tu fakty pochodzą z publicznie dostępnych materiałów prasowych i komunikatów samorządowych wymienionych w bibliografii.

W naszym badaniu 3% respondentów deklaruje czynny sprzeciw wobec mieszkania treningowego w swojej okolicy, 13% ma obawy, których nie wyrazi, a 85% nie ma nic przeciwko. Historia z Ostrowca Świętokrzyskiego z lat 2025–2026 pokazuje, jak te trzy grupy zachowują się w rzeczywistości – i jak kończy się sprawa, gdy społeczność i samorząd nie ustępują po pierwszym proteście.

#### **Akt pierwszy: Modrzewiowa (marzec 2025)**

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrowcu Świętokrzyskim, w ramach unijnego projektu „Rodzina w centrum” realizowanego z samorządem województwa, planuje kupić dom jednorodzinny na mieszkanie treningowe dla sześciorga młodych osób opuszczających pieczę zastępczą – uczących się,

studiujących w Kielcach, pracujących. Komisja wybiera dwupiętrowy dom z siedmioma pokojami przy ul. Modrzewiowej w dzielnicy Kolonia Robotnicza, wyceniony przez rzeczoznawcę na 560 tys. zł; na zakup jest 480 tys. zł ze środków europejskich. Kryteria wyboru: najmniejszy wkład w remont i dobra komunikacja – „żeby dzieci miały możliwość dojazdu wszędzie: do szkoły, do pracy, do Kielc”.

Na sesji rady powiatu 26 marca 2025 r. pojawia się grupa mieszkańców dzielnicy. Argumenty, które padają publicznie i które odnotowują lokalne media: obniżenie wartości posesji, „spokój i bezpieczeństwo okolicy”, to, że na osiedlu „mieszkają prawnicy, lekarze, prezesi, dyrektorzy”, obawa przed „orgiami” organizowanymi przez młodych, a nawet sugestia, że w domu „mogą zamieszkać imigranci”. Radni PiS podnoszą dodatkowo, że nieruchomości jest za droga. Dyrektorka PCPR tłumaczy, że każda zmiana przeznaczenia domu wymagałaby uchwały rady – „żadnego zagrożenia nie było”.

Radni przegłosowują zakup większością głosów. Następnego dnia PCPR otrzymuje informację, że właścicielka wycofała ofertę sprzedaży. Formalnie nikt niczego nie zablokował – mieszkanie nie powstało.

Protestowała garstka. Wystarczyło, że jedna osoba – sprzedająca – wołała nie mieć z tym nic wspólnego. Tak w praktyce działa 13%: nie petycją, lecz wycofaniem się.

### **Akt drugi: Prusa (maj 2025)**

Sprawa „odbija się szerokim echem w całej Polsce”. PCPR zaczyna szukać od nowa, z agencjami nieruchomości; pojawia się nowy problem – „pierwsze pytanie, jakie słyszymy, to: my wiemy, że państwo jesteście z PCPR-u”. Łatka przyłgnęła do instytucji, nie tylko do młodych.

Znajduje się dom przy ul. Prusa. Mieszkańcy tej ulicy nie wnoszą sprzeciwu. Na sesję rady powiatu 28 maja 2025 r. przyjeżdża ministra ds. społeczeństwa obywatelskiego i apeluje, by nie blokować inicjatywy: „Młodzież, która nie ma możliwości skorzystać z mądrej rady i wsparcia własnej rodziny, musi liczyć na nas i my wszyscy powinniśmy czuć się za nich odpowiedzialni”. Dyrektorka PCPR prosi radnych „o podjęcie pozytywnej dla dzieci decyzji”. Rada powiatu głosuje jednogłośnie za zakupem – jak odnotowuje lokalny portal, tym razem „już bez dyskusji choćby o potencjalnych zagrożeniach, jakie stanowiłaby taka młodzież”. W placówkach powiatu przebywa wówczas 46 młodych osób, które mogłyby rozpocząć usamodzielnienie w domu treningowym; latem 2025 r. wprowadza się pierwsze sześć dziewcząt.

## Akt trzeci: rok później (sierpień 2026)

Po pierwszym roku działalności powiat i lokalne radio podsumowują efekty. Mieszkańcy domu przy Prusa prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, uczą się planowania wydatków, gotowania, załatwiania spraw urzędowych; równolegle kontynuują naukę i pracują. Na co dzień wspierają ich opiekun socjalny, psycholog i doradca zawodowy, których zadaniem – jak podkreśla komunikat PCPR – „nie jest wyręczanie mieszkańców, ale towarzyszenie im”.

Konkretne rezultaty: uczestniczki odbyły staże w ostrowieckich domach pomocy społecznej z pozytywnymi opiniami; jeden z uczestników usamodzielniał się, wyjechał do Warszawy i podjął pracę; kolejny samodzielnie znalazł zatrudnienie u lokalnego przedsiębiorcy. O „orgiach” ani o spadku wartości nieruchomości lokalne media nie donoszą.

## Co ta historia mówi o naszych wynikach

1. Jawny opór jest rzadki i lokalny – na Modrzewiowej protestowała grupa mieszkańców jednej ulicy; na Prusa, kilka kilometrów dalej, nikt. To odpowiada naszym 3% czynnego sprzeciwu: realnym, ale niewielkim i zależnym od konkretnego miejsca.
2. Argumenty protestu to podręcznikowa stygmatyzacja strukturalna (Link i Phelan, 2001): etykieta („trudna młodzież”), stereotyp („orgie”, „imigranci”), separacja („u nas mieszkają prawnicy, lekarze, prezesi”) i utrata statusu („spadnie wartość działki”). Żaden z tych argumentów nie dotyczył konkretnych dziewcząt – dotyczył wyobrażenia.
3. Decydujące było ciche wycofanie, nie protest. Radni zagłosowali za; sprawę zamknęła osoba, która nie chciała stać się częścią konfliktu. To jest mechanizm, który w naszym badaniu opisuje 13% „mam obawy, ale ich nie wyrażę” – nie działa przeciw, tylko się usuwa.
4. Nagłośnienie i autorytety zmieniły klimat. Ogólnopolskie echo, obecność ministrowi na sesji, publiczna prośba dyrektorki PCPR – i głosowanie z „większością” zmieniło się w „jednogłośnie”, a z „burzliwej dyskusji” w brak dyskusji. To argument za rekomendacją 9.2.3: konsultacje i wsparcie autorytetów zanim, nie po.
5. Kontakt rozbraja stereotyp. Rok później historia domu przy Prusa to historia staży, pierwszej pracy i wyjazdu do Warszawy – czyli dokładnie tego, co CASE opisuje jako zwrot z inwestycji, a Allport jako warunki redukcji uprzedzeń: równy status, wspólny cel, wsparcie instytucji.

Miedzy marcem 2025 a sierpniem 2026 nic nie zmieniło się w młodych ludziach z Ostrowca. Zmieniło się to, że ktoś dał im nowy adres.

# DLACZEGO TEN TEMAT POWINIEN BYĆ WAŻNY DLA KAŻDEGO Z NAS

## **Bo bezpośrednio lub pośrednio dotyczy każdego z nas.**

Katalog problemów Oli to katalog problemów naszych dzieci albo nas samych: mieszkanie, którego nie da się kupić, praca, która ma dać stabilizację, presja „bycia kimś”, samotność, którą odczuwa co czwarta młoda osoba w Polsce (IRCenter, 2024). Raport pokazuje całe pokolenie, nie kategorię społeczną.

Jeśli sam(a) jesteś młodym człowiekiem, zobaczysz, że osoby z pieczy to tacy sami ludzie jak Ty. Jeśli jesteś rodzicem, zobaczysz w nim swojego dwudziestolatka – i dopiero potem różnicę: Twoje dziecko ma pokój, do którego może wrócić.

Według „Młodych Dorosłych 2024” 41% osób w wieku 16–35 lat mieszka z rodzicami, a przeciętny wiek usamodzielnienia w rodzinach biologicznych wynosi 26–28 lat (IRCenter, 2024; FDI/CASE, 2026). Problemy osób z pieczy są takie same jak wszystkich młodych ludzi, tylko pojawiają się wcześniej, a w ich zażegnaniu nie może im pomóc rodzina biologiczna.

## **Bo badanie zadaje pytania, na które sami boimy się szczerze odpowiedzieć.**

Skala dystansu społecznego Bogardusa (1925, 1933) to lustro: „zaakceptowałbyś osobę z pieczy jako sąsiadkę? a jako partnerkę swojego dziecka?”. Większość ludzi uważa się za otwartych – i faktycznie jest, do 81%. Ale 74% przy własnym dziecku to liczba, która każe sprawdzić samego siebie (IRCenter, 2026).

To temat ważny nie dlatego, że mówi o osobach z pieczy, ale dlatego, że mówi o nas samych. Czy jesteśmy otwarci, tolerancyjni, sprawiedliwi?

## **Bo to dotyczy naszej ulicy, nie ministerstwa.**

Piętnaście osób rocznie w powiecie, sto tysięcy sąsiadów (GrowSPACE, 2026). Historia z Ostrowca Świętokrzyskiego pokazuje, że o losie sześciu dziewczyn zdecydowała nie ustawa, tylko jedna sesja rady i jedna właścicielka domu (Radio Ostrowiec, 2025a, 2025b). Przeciętny czytelnik jest tym sąsiadem, tym radnym, tą właścicielką – częściej niż myśli.

**Bo „jedno na sto” dzieci to ktoś, kogo być może znasz.**

W pieczy wychowuje się ponad 77 tysięcy dzieci – około 1% wszystkich Polek i Polaków do 18 roku życia (FDI/CASE, 2026). W każdym przedszkolu czy szkole statystycznie jest dziecko z pieczy. W każdej większej firmie pracuje ktoś z takim doświadczeniem – ktoś, kto o tym nie mówi, bo nauczył się nie mówić (FDI, 2026).

Prawdopodobnie już znasz Olę. Po prostu nie wiesz, że ma za sobą takie doświadczenie.

**Bo nasz raport nie jest tylko ciekawostką do przejrzenia, on daje Ci konkretne zadania.**

Większość raportów społecznych zostawia czytelnika z poczuciem bezradności. Ten kończy się listą działań będących w zasięgu każdego człowieka:

- bądź wrażliwy i obserwuj, czy w Twoim otoczeniu nie ma osoby, która może mieć takie doświadczenie i może potrzebować wsparcia;
- nie pytaj osób z doświadczeniem pieczy “dlaczego rodzice Cię porzucili” lub „czy w domu dziecka jest strasznie”, bądź otwarty i taktowny;
- pomagaj, jeśli jest to w Twoim zasięgu - nie bądź obojętny, kiedy ktoś szerzy stereotypy i uprzedzenia, osobom w potrzebie zaproponuj pomoc w nauce, może napisanie CV, pomóż zdobyć praktykę lub staż, a może wręcz zostań dla kogoś nieformalnym asystentem usamodzielnienia.

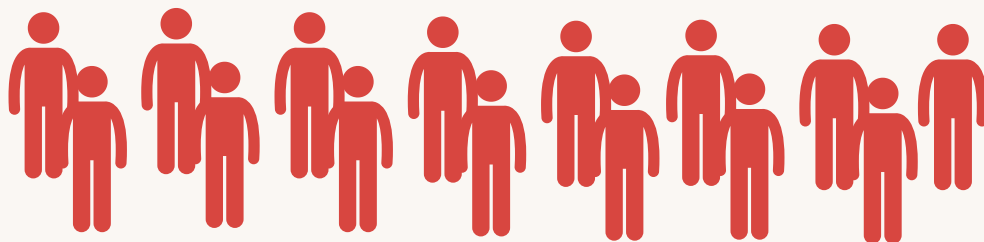
**TO BADANIE NIE JEST O MŁODYCH DOROSŁYCH Z DOŚWIADCZENIEM PIECZY ZASTĘPCZEJ. JEST O TYM, CO ZROBISZ, KIEDY JEDNO Z NICH ZAPUKA DO TWOICH DRZWI JAKO SĄSIAD(KA), PRACOWNIK(CZKA) ALBO PARTNER(KA) TWOJEGO DZIECKA.**



**77 000 osób w pieczy:  
dzieci, młodzieży, młodych dorosłych.**

**Typowy powiat: 100 000 mieszkańców,  
w tym 200 osób w pieczy.**

**Co roku w powiecie usamodzielnia się  
około 15 osób.**



**na  
6000**

**Średnio jedna osoba usamodzielniająca się przypada  
na 6000 mieszkańców powiatu. Naprawdę nie  
musimy wiele poświęcić, żeby pomóc jednej młodej  
dorosłej osobie z naszej społeczności!**



”

**WOJCIECH SZUMIŁO**, DYREKTOR  
OPERACYJNY FUNDACJI GROWSPACE,  
KOORDYNATOR BADANIA

## POTRZEBA ZMIANY SYSTEMOWEJ

### System pieczy zastępczej reguluje ustawa z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Odpowiedzialność jest rozłożona na kilka poziomów:

- Gmina odpowiada za pracę z rodziną biologiczną i profilaktykę (asystent rodziny, placówki wsparcia dziennego) oraz – kluczowe dla usamodzielnienia – dysponuje zasobem mieszkań komunalnych i socjalnych.
- Powiat organizuje pieczę zastępczą jako zadanie własne: prowadzi placówki opiekuńczo-wychowawcze, wspiera rodziny zastępcze (najczęściej PCPR), zatwierdza indywidualne programy usamodzielnienia, wypłaca świadczenia na kontynuowanie nauki, usamodzielnienie i zagospodarowanie oraz ma obowiązek pomocy w uzyskaniu odpowiednich warunków mieszkaniowych i zatrudnienia (art. 140 ustawy). Powiat może prowadzić mieszkania treningowe i wspomagane.

W PRAKTYCE CIĘŻAR USAMODZIELNIENIA SPOCZYWA NA POWIECIE – A NAJWAŻNIEJSZY ZASÓB, MIESZKANIA, JEST W GMINIE.

NIK (2024) OPISUJE TO JAKO PODSTAWOWĄ BARIERĘ: DYREKTORZY SKONTROLOWANYCH JEDNOSTEK WSKAZYWALI, ŻE USTAWA ZOBOWIĄZUJE DO POMOCY MIESZKANIOWEJ, ALE POWIATY NIE DYSPONUJĄ ZASOBAMI LOKALOWYMI.

- Samorząd województwa prowadzi regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne i interwencyjne ośrodki preadopcyjne; wojewoda nadzoruje i kontroluje.
- Minister właściwy ds. rodziny odpowiada za ramy prawne, standardy i finansowanie programów; sądy rodzinne decydują o umieszczeniu dziecka w pieczy i orzekają o powrocie.

## CO POKAZUJĄ DANE Z POWIATÓW?

| Wskaźnik                                          | Średnio na powiat | Komentarz                                                       |
|---------------------------------------------------|-------------------|-----------------------------------------------------------------|
| Placówki instytucjonalne (domy dziecka)           | 2,8               | ok. 40 dzieci w powiecie, 14–15 na placówkę                     |
| Rodzinne formy pieczy                             | 79                | ok. 136 dzieci w powiecie, poniżej 2 osób na rodzinę            |
| Mieszkania treningowe / chronione                 | 1,3               | ok. 4 miejsca rocznie przy zapotrzebowaniu min. 4 razy większym |
| Dzieci z postanowieniem sądu czekające na miejsce | 3                 | łącznie ponad 1 200 dzieci w Polsce                             |
| Osoby usamodzielniane rocznie                     | ok. 15–18         | 6–7 tys. w skali kraju (FDI/CASE, 2026)                         |

# SPRAWY KLUCZOWE DLA PEŁNEGO WŁĄCZENIA

- **Mieszkanie jako warunek wstępny.** Więcej mieszkań treningowych i wspomaganych, dostęp do zasobu gminy na preferencyjnych zasadach lub częściowe finansowanie najmu. Każde skuteczne usamodzielnienie zwalnia miejsce dla jednego z 1 200 czekających dzieci.
- **Czas.** Formalny proces usamodzielnienia rozpoczynany co najmniej 2 lata przed pełnoletnością, z realnym, terminowym IPU – NIK wykazała, że w 8 z 17 centrów część programów powstała krócej niż miesiąc przed osiemnastką.
- **Ludzie.** Profesjonalizacja i wynagrodzenie opiekuna usamodzielnienia oraz uzupełnienie go o przeszkolonych społecznych asystentów usamodzielnienia – wolontariuszy ze społeczności lokalnej, którzy znają urząd, rynek pracy i okolicę.
- **Lokalna koalicja.** Powiat, gmina, pracodawcy, szkoły i organizacje pozarządowe przy jednym stole. Na 15 osób rocznie przypada 100 tysięcy mieszkańców – to zadanie, które da się zrealizować lokalnie, i zarazem tak małe, że znika ze statystyk i priorytetów urzędów lokalnych i centralnych.
- **Monitoring losów.** Dziś system nie wie, co dzieje się z wychowankami po opuszczeniu pieczy (NIK, 2024). Bez tej wiedzy nie da się ocenić, co działa, a co nie. Co powinno być naszym priorytetem, a co jest działaniem o niskiej skuteczności.
- **Trwające prace legislacyjne (projekt UD354 nowelizacji ustawy) są momentem, w którym te postulaty mogą zostać wpisane w prawo.**

**FUNDACJA GROWSPACE JEST POMYSŁODAWCĄ IDEI NIEFORMALNEGO ASYSTENTA USAMODZIELNIENIA, CZYLI OSOBY, KTÓRA WSPIERA MŁODEGO CZŁOWIEKA OPUSZCZAJĄCEGO PIECZĘ ZASTĘPCZĄ POPRZEZ DZIELENIE SIĘ SWOIM CZASEM, WIEDZĄ I DOŚWIADCZENIEM.**

Wierzymy, że zanim instytucjonalny system wsparcia zostanie odpowiednio wzmocniony, a służby odpowiedzialne za proces usamodzielniania zostaną przeszkolone i zapewnione w wystarczającej liczbie, warto uruchamiać potencjał lokalnych społeczności. Dlatego poprzez nasze programy edukacyjne zachęcamy mieszkańców do angażowania się w działania na rzecz młodych osób opuszczających pieczę zastępczą w swojej gminie czy powiecie. Nie chodzi nam o przypadkowy wolontariat, lecz o mądre wsparcie oparte na kompetencjach, doświadczeniu zawodowym i rolach społecznych.

**Kto może nim być?**

- Wolontariusz z organizacji pozarządowej (NGO)
- Starszy, bardziej doświadczony kolega lub koleżanka
- Członek rodziny, sąsiad czy znajomy z pracy, z którym młoda osoba ma dobry kontakt
- Pracodawca lub koordynator praktyk, który angażuje się ponadprogramowo
- Lokalny działacz, który “zna wszystkich” i wie do kogo i z czym pójść po pomoc, itd.

Na przykład osoba biegle posługująca się językiem obcym może udzielać korepetycji, przedsiębiorca lub lokalna firma zaoferować krótki staż, urzędnik pomóc nadprogramowo w zrozumieniu formalności i bezpiecznym poruszaniu się po procedurach administracyjnych, a specjalista z dowolnej dziedziny podzielić się wiedzą przydatną w dorosłym życiu. Są to często niewielkie działania, które pojedynczo nie wymagają dużego zaangażowania, jednak rozłożone pomiędzy wiele osób tworzą skuteczną i trwałą sieć wsparcia. To właśnie dzięki takim relacjom młodzi ludzie zyskują nie tylko praktyczną pomoc, ale także poczucie, że są częścią społeczności, na którą mogą liczyć. Małe gesty i lokalne zaangażowanie mogą bowiem przynieść zmianę o ogromnym znaczeniu dla ich przyszłości.

# DLACZEGO TA SPRAWA JEST PILNA?

## Okno legislacyjne jest otwarte teraz.

Projekt nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (UD354) znajduje się w wykazie prac Rady Ministrów. To moment, w którym asystent usamodzielnienia może wejść do prawa – albo nie wejść na kolejne lata.

CASE policzyło koszt pakietu MRPiPS (386 mln zł) i FDI (330 mln zł); argumenty są na stole (FDI/CASE, 2026). Po uchwaleniu ustawy następna okazja może nie pojawić się przez dekadę. Każdy rok bez zmiany to 6–7 tysięcy osób, których życia nie da się cofnąć.

## Usamodzielnienie nie czeka.

Każdy rok zwłoki to kolejny rocznik osiemnastolatków, którzy wchodzi w dorosłość ze średnio 1 305 zł miesięcznie, opiekunem „wpisanym, bo nikt inny nie chciał” i czterema miejscami w mieszkaniu treningowym rocznie na piętnaście potrzebujących osób w powiecie (FDI, 2026; FDI/CASE, 2026; GrowSPACE, 2026). Rok po wyjściu pracuje 37% z nich (NIK, 2023, za: FDI/CASE, 2026). Tych ludzi nie da się „nadrobić” późniejszą reformą – oni już są dorośli.

## System się kurczy, nie rozwija.

Rodziny zastępcze się rozwiązują, dzieci wracają do placówek, w których przy czternaścioru podopiecznych zaspokojenie potrzeb dziecka z FAS czy w spektrum jest wręcz niemożliwe. Ponad 1 200 dzieci z postanowieniem sądu czeka na miejsce (GrowSPACE, 2026). Każde nieudane usamodzielnienie to miejsce, które się nie zwalnia – i dziecko, które zostaje w rodzinie uznanej przez sąd za niewydolną.

## Pierwsze roczniki Alf właśnie wchodzi w proces.

Do usamodzielnienia dochodzi pokolenie, które IRCenter (2024) opisuje jako obciążone lękiem o przyszłość (89% boi się o pieniądze), przeciążeniem i poczuciem bezsilności. Dla osób z pieczy każdy z tych ciężarów waży więcej. System zaprojektowany w 2011 roku spotyka pokolenie z 2026 – z narzędziami sprzed piętnastu lat.

## **Cisza utrwała stereotypy i uprzedzenia.**

Stygmatyzacja nie stoi w miejscu – internalizuje się (Link i Phelan, 2001). Małe dzieci krzyczą o uwagę, starsze łapią rezygnację, a dziecko, które raz się zamknęło, trudno otworzyć.[2] Każdy rok cichego dystansu to kolejna grupa młodych, którzy uczą się nie mówić, skąd są, i zmieniają miasto, żeby „przestać być z placówki” (FDI, 2026).

Koszt zaniechania rośnie z każdym miesiącem – i jest policzony. Miesiąc w zakładzie karnym to 6 467 zł, rok bezrobocia 235 tys. zł utraconej wartości, przerwane studia 1,8 mln zł (FDI/CASE, 2026). Odkładanie decyzji nie jest neutralne finansowo – jest droższe niż działanie.

Ostrowiec Świętokrzyski pokazał, że da się – i że nie dzieje się samo. Między protestem na Modrzewiowej (marzec 2025) a stażami mieszkanek domu przy Prusa (sierpień 2026) minęło kilkanaście miesięcy (Radio Ostrowiec, 2025a, 2025b, 2026; PCPR Ostrowiec Świętokrzyski, 2026). Wystarczyło nagłośnienie, obecność autorytetów i jedna dzielnica pełna ludzi, którzy nie tylko nie oponowali, ale wsparli nowych lokatorów i lokatorki swoją pracą wolontariacką.

**TO DOWÓD, ŻE ZMIANA JEST MOŻLIWA W SKALI JEDNEGO POWIATU – ALE TEŻ, ŻE BEZ IMPULSU Z ZEWNĄTRZ SZEŚĆ DZIEWCZYN NIE MIAŁOBY ADRESU.**

**USTAWA JEST W RZĄDZIE, PIERWSZE ALFY W PLACÓWKACH, A CO ROKU 7 TYSIĘCY MŁODYCH LUDZI NIE MOŻE CZEKAĆ, AŻ SIĘ NAMYŚLIMY.**



”

**JAKUB JUSZCZAK,**  
HEAD OF COMMUNICATION,  
GROWSPACE

## OPOWIEŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA

Na co dzień zajmuję się komunikacją i nowoczesnymi mediami. I jedno wiem na pewno: dziś o tym, co myślimy o ludziach, których nie znamy osobiście, decydują nie fakty, lecz opowieści – te z portali, z social mediów, z nagłówków, które przewijamy w kilka sekund.

Nasze badanie pokazuje, że tylko 3–5% Polaków mówi osobom z pieczy wprost „nie”. Zdecydowanie częstszą odpowiedzią jest „nie wiem”. A „nie wiem” to nie niechęć – to pusta przestrzeń, którą ktoś musi czymś wypełnić. Jeśli nie wypełnimy jej my – historiami Oli, domu przy ulicy Prusa, stażu, pierwszej pracy – wypełni ją algorytm, który promuje to, co budzi lęk.

Dlatego w projekcie samoDZIELNE traktujemy komunikację nie jako promocję, ale jako interwencję społeczną. Język, którym mówimy o osobach z doświadczeniem pieczy, realnie zmienia ich szanse: na mieszkanie, na pracę, na to, czy sąsiad powie „dzień dobry”. Słowa mają adres – trafiają do konkretnych ludzi.

W kolejnym rozdziale pokazujemy, jak działa błędne koło negatywnych narracji – i jak, wspólnie z dziennikarkami i dziennikarzami, można je przerwać. Nie prosimy mediów o laurki. Prosimy o rzetelność, która nikogo nie kosztuje zasięgów, a jednej grupie młodych ludzi może oszczędzić przykrej fatki na całe życie.

WIĘKSZOŚĆ POLAKÓW  
NIGDY NIE POZNA  
OSOBIŚCIE NIKOGO Z  
PIECZY. ICH WIEDZA O  
TEJ GRUPIE BĘDZIE  
DOKŁADNIE TAKA, JAK  
OPOWIEŚĆ, KTÓRA DO  
NICH DOTRZE.

DLATEGO KAŻDY  
NAGŁÓWEK, KAŻDY  
POST I KAŻDA  
ROZMOWA NA KLATCE  
SCHODOWEJ TO ALBO  
CEGŁA W MURZE  
DYSTANSU, ALBO  
DRZWI, KTÓRE SIĘ  
UCHYLAJĄ.

# ROLA MEDIÓW. JAK PRZERWAĆ BŁĘDNE KOŁO?

## Błędne koło

Mechanizm jest prosty i nikt w nim nie jest złym aktorem.

Czytelnicy klikają w to, co budzi emocje – a najsilniej budzi je zagrożenie i naruszenie normy. Psychologia mediów nazywa to skrzywieniem negatywności: informacje negatywne przyciągają więcej uwagi i są lepiej zapamiętywane niż pozytywne (Soroka i McAdams, 2015).

Redakcje, oceniane na podstawie zasięgów, publikują to, co się czyta. O pieczy zastępczej pisze się więc wtedy, gdy rodzina zastępcza nie spełniła swojej roli, gdy w domu dziecka stwierdzono nieprawidłowości, gdy ktoś dopuścił się przestępstwa – z adnotacją: „Tomasz, lat 23, wychował się w pieczy zastępczej”.

Tysiące rodzin zastępczych, które spełniają swoją rolę, 6-7 tysięcy młodych rocznie, którzy po prostu kończą szkołę i idą do pracy, i dom treningowy przy ul. Prusa w Ostrowcu Świętokrzyskim, w którym po roku są staże, a nie „orgie” – nie są newsem.

Skutek jest mierzalny. Teoria kultywacji mówi, że ludzie, którzy nie mają własnego doświadczenia z jakimś zjawiskiem, budują jego obraz z tego, co widzą w mediach – i im więcej widzą, tym bardziej ten obraz wydaje im się rzeczywistością (Gerbner i Gross, 1976).

A z pieczą własnego świadomego doświadczenia nie ma prawie nikt: 15 osób na 100 tysięcy mieszkańców powiatu (GrowSPACE, 2026). Jeśli nie znamy Oli, studentki psychologii z domu treningowego w Ostrowcu, to budujemy swoją wiedzę o osobach z doświadczeniem pieczy z sensacyjnych wiadomości o ich potknięciach („heurystyka dostępności” opisana przez Tversky’ego i Kahneman’a, 1973) – a do głowy przychodzi nam w pierwszej kolejności Tomasz, lat 23, młodociany przestępca, nie spokojna i pracowita Ola ze stażem w DPS-ie.

Tak rodzi się wysoki odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” w naszym badaniu i 13% cichych obaw: nie z niechęci, lecz z obrazu, który ktoś inny zbudował za czytelnika (IRCenter, 2026).

## Koło się domyka, gdy obraz wraca do samych młodych.

Osoby z pieczy czytają te same media. Dowiadują się z nich, kim są w oczach społeczeństwa – i część z nich zaczyna w to wierzyć. To internalizacja piętna (Link i Phelan, 2001): „jestem z pieczy, więc jestem gorsza”, w związku z tym lepiej nie mówić, skąd jestem i dlatego wolę zmienić miasto (FDI, 2026).

A im mniej osób mówi otwarcie o swoim doświadczeniu, tym mniej pozytywnych historii ma szansę trafić do mediów – i tym łatwiej Tomaszowi zostać jedynym reprezentantem grupy.

Sensacyjny portal pisze o jednym Tomaszu. Czyta o nim sto tysięcy sąsiadów, którzy nie znają żadnej Oli. A potem Ola czyta, co o niej myślą. I nie chce już być samorzeczniczką, woli pozostać anonimowa.

## O co nie prosimy – i o co prosimy?

Nie prosimy mediów, żeby pisały artykuły, które się nie klikają. Nie prosimy, żeby przemilczały nieprawidłowości w placówkach – przeciwnie, dziennikarstwo interwencyjne w pieczy jest potrzebne, bo NIK (2024) i FDI (2023, 2026) pokazują, że jest co kontrolować. Nie prosimy też o laurki: historie „sieroty, która dała radę” utrwalają stereotyp równie skutecznie jak historie o „patologii”, bo każą udowadniać, że jest się wyjątkiem.

## Prosimy o trzy rzeczy, które nic nie kosztują w zasięgach:

1. Szacunek dla konkretnej osoby, o której piszemy – taki sam, jaki należy się każdemu bohaterowi tekstu: prawo do prywatności, do własnej narracji, do bycia kimś więcej niż swoim pochodzeniem.
2. Chwilę zastanowienia, co dany tekst robi całej grupie. Nie każdy szczegół biografii jest informacją. Jeśli pochodzenie bohatera nie ma związku z opisywanym zdarzeniem, jego podanie nie służy czytelnikowi – służy klikalności, a płaci za nie 77 tysięcy dzieci, które o tym tekście nigdy nie usłyszą, ale odczuwają jego skutki.
3. Wzajemne uczenie się języka. Nikt nie rodzi się z wiedzą, jak pisać o pieczy. Organizacje takie jak nasza też popełniały błędy i uczyły się od samych młodych. Proponujemy to samo mediom: nie kodeks, lecz rozmowę.

## Test „Tomasza, lat 23, wychowanek domu dziecka” – siedem pytań przed publikacją

Zamiast listy zakazów proponujemy pytania kontrolne, które dziennikarka lub redaktor może zadać sobie w minutę. Wzorujemy je na istniejących standardach pisania o samobójstwach i zdrowiu psychicznym, które polskie redakcje w dużej mierze przyjęły (WHO, 2017).

1. Czy pochodzenie z pieczy ma związek z opisywanym zdarzeniem? Jeśli nie da się tego związku wskazać w jednym zdaniu – nie ma powodu, by je podawać.  
Test: czy napisalibyśmy „Tomasz, lat 23, wychowany przez dziadków” albo „Tomasz, lat 23, z rodziny nauczycielskiej”?
2. Czy piszemy o osobie, czy o kategorii? „Wychowanek domu dziecka ukraść” redukuje człowieka do etykiety; „23-latek ukraść” opisuje zdarzenie. Dzieci w placówkach same protestują przeciw określeniu „dzieci z domu dziecka”, bo wiedzą, jakie niesie to konsekwencje.
3. Czy język jest osobowy? „Osoba z doświadczeniem pieczy zastępczej”, „młoda dorosła, która dorastała w rodzinie zastępczej” – zamiast „sierota”, „dziecko z biduła”, „chłopiec z rodziny patologicznej”, „wychowanek” wobec dorosłego. Unikamy też słowa „normalne” („chcę normalnie żyć”), bo zakłada, że ich życie takie nie jest.
4. Czy podajemy kontekst systemowy? Jeśli piszemy o młodej osobie, która „nie poradziła sobie” po wyjściu z placówki – czy wspominamy, że rok po wyjściu pracuje 37% byłych wychowanków, że na powiat przypada 1,3 mieszkania treningowego, że opiekun usamodzielnienia jest nieodpłatny i niesprofesjonalizowany (NIK, 2024; FDI/CASE, 2026; GrowSPACE, 2026)? Bez kontekstu historia indywidualnej porażki staje się historią o „takich ludziach”.
5. Czy bohater lub bohaterka mieli głos? Czy osoba z pieczy w tekście mówi sama, czy mówią o niej wyłącznie urzędnicy, sąsiedzi i eksperci?  
Samorzecznictwo jest najskuteczniejszą formą rozbrajania stereotypu, bo działa jak kontakt zapośredniczony (Pettigrew i Tropp, 2006).
6. Czy chronimy prywatność bardziej, nie mniej? Osoby z pieczy są rozpoznawalne w małych społecznościach po znacznie mniejszej liczbie szczegółów niż inne – nazwa miejscowości plus wiek plus „dom dziecka” to często pełna identyfikacja. Standard anonimizacji powinien być tu wyższy, nie niższy.
7. Czy zdjęcie opowiada inną historię niż tekst? Zdjęcie dziecka za kratą łóżeczka, pustego korytarza, skulonej postaci pod ścianą – to obrazy „sierocińca” z horroru, które badanie pokazuje jako główne źródło dystansu. Współczesna placówka to czternaścioro dzieci, kuchnia i psycholog; rodzina zastępcza to zwykły dom, który rzadko jest choćby wielodzietny.



**SAMO**  
**DZIELNE**



# **CZĘŚĆ II.**

# **RAPORT GŁÓWNY**

# STRESZCZENIE

Raport analizuje sytuację młodych dorosłych opuszczających pieczę zastępczą w Polsce na tle sytuacji całego pokolenia młodych Polaków oraz bada postawy społeczne wobec tej grupy. Łączy trzy perspektywy: systemową (regulacje, kontrole NIK, dane administracyjne 380 powiatów), pokoleniową (badania IRCenter „Generacja Alfa” 2022 i „Młodzi Dorośli” 2024) oraz psychospołeczną (teoria poczucia własnej skuteczności, radzenia sobie ze stresem i stygmatyzacji).

Główne ustalenie badania własnego (IRCenter dla GrowSPACE, N = 862, lipiec 2026) brzmi: osoby z doświadczeniem pieczy zastępczej cieszą się wysoką deklaratywną akceptacją (81% jako sąsiad, 80% jako współpracownik), która maleje wraz ze wzrostem bliskości relacji (74% jako partner\_ka własnego dziecka), a wobec konkretnej inicjatywy lokalnej – mieszkania treningowego – 13% respondentów deklaruje ciche, niewyrażane obawy. Wnioskujemy, że dominującą formą stygmatyzacji jest dystans strukturalny i milczenie, nie jawne odrzucenie.

Rekomendacje obejmują zmiany systemowe (mieszkania, wcześniejszy start usamodzielnienia, profesjonalizacja opiekuna), lokalne (koalicje powiatowe, społeczni asystenci, monitoring losów) i komunikacyjne (język, kontakt międzygrupowy, samorzecznictwo).

Słowa kluczowe: piecza zastępcza, usamodzielnienie, młodzi dorośli, wschodząca dorosłość, dystans społeczny, skala Bogardusa, NIMBY, stygmatyzacja, poczucie własnej skuteczności.

## ABSTRACT

The report examines the situation of young adults leaving foster and residential care in Poland against the backdrop of their generation, and measures public attitudes towards this group. It combines a systemic perspective (legislation, Supreme Audit Office reports, administrative data from 380 counties), a generational one (IRCenter studies “Generation Alpha” 2022 and “Young Adults” 2024) and a psychosocial one (self-efficacy, coping and stigma theory).

The core finding of our survey (IRCenter for GrowSPACE, N = 862, July 2026) is that care-experienced people enjoy high declarative acceptance (81% as a neighbour, 80% as a co-worker) which declines with social proximity (74% as one’s child’s partner), while 13% of respondents admit to silent, unexpressed concerns about a training flat in their neighbourhood. We argue that the dominant form of stigma is structural distance and silence rather than overt rejection, and propose systemic, local and communication-level recommendations.

# 1. WPROWADZENIE

Debata publiczna o pieczy zastępczej w Polsce koncentruje się zwykle na dwóch biegunach: na dramatycznych przypadkach zaniedbania oraz na liczbie dzieci czekających na miejsce w placówkach. Znacznie mniej uwagi poświęca się momentowi, w którym system formalnie kończy swoje zadanie – osiemnastym urodzinom wychowanka.

Tymczasem to właśnie wtedy, jak piszą autorzy raportu FDI, „okazuje się, czy młody człowiek rzeczywiście został przygotowany do samodzielnego życia, czy też w tym newralgicznym etapie zostaje sam” (FDI/CASE, 2026, s. 8).

Niniejszy raport wychodzi z dwóch obserwacji. Pierwsza dotyczy pokolenia: współcześni młodzi Polacy wchodzi w dorosłość później, ostrożniej i w większym stopniu polegając na rodzinie niż poprzednie generacje. Druga dotyczy społeczeństwa: badania postaw pokazują, że osoby z doświadczeniem pieczy nie są grupą jawnie odrzucaną, a zarazem osoby usamodzielnione konsekwentnie opisują doświadczenie „łatki” i ukrywania swojego pochodzenia (FDI, 2026). Między deklaratywną akceptacją a przeżywanym dystansem istnieje rozdźwięk, który wymaga wyjaśnienia.

Problem badawczy sformułowaliśmy następująco: jaki jest zakres i struktura dystansu społecznego wobec młodych osób z doświadczeniem pieczy zastępczej w Polsce oraz jak ten dystans ma się do obiektywnych warunków, w jakich osoby te wchodzi w dorosłość – w porównaniu z rówieśnikami wychowywanymi w rodzinach biologicznych?

Pytania badawcze:

1. Jak różnią się warunki startu w dorosłość osób z pieczy i ich rówieśników z rodzin biologicznych w zakresie mieszkania, finansów, edukacji, pracy i sieci wsparcia?
2. Czy problemy, które osoby z pieczy opisują jako swoje, są specyficzne dla tej grupy, czy raczej stanowią zaostrzoną wersję problemów całego pokolenia?
3. Jaki jest poziom akceptacji osób z doświadczeniem pieczy w różnych rolach społecznych i czy występuje gradient dystansu zależny od bliskości relacji?
4. Jak Polacy reagują na konkretną, lokalną formę wsparcia – mieszkanie treningowe – i jaki odsetek deklaruje obawy niewyrażane publicznie?
5. Jakie interwencje systemowe, lokalne i komunikacyjne wynikają z tych ustaleń?

Struktura raportu odpowiada tym pytaniom. Rozdział 2 opisuje ramy prawne i skalę zjawiska. Rozdział 3 przedstawia sytuację młodych dorosłych w Polsce jako punkt odniesienia i zestawia ją z sytuacją osób z pieczy. Rozdział 4 omawia zasoby psychiczne wychowanków w świetle teorii poczucia własnej skuteczności i radzenia sobie ze stresem. Rozdział 5 wprowadza ramy teoretyczne stygmatyzacji, rozdział 6 opisuje metodę badania własnego, rozdział 7 – wyniki, a rozdziały 8–10 zawierają dyskusję, rekomendacje i zakończenie.

# DEFINICJE

- **Pieczą zastępczą** – system opieki nad dzieckiem pozbawionym czasowo lub trwale opieki rodziców, sprawowany w formie rodzinnej (rodziny zastępcze spokrewnione, niezawodowe, zawodowe, rodzinne domy dziecka) lub instytucjonalnej (placówki opiekuńczo-wychowawcze) na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r.
- **Osoba usamodzielniana** – osoba opuszczająca pieczę po osiągnięciu pełnoletności, uprawniona do pomocy na kontynuowanie nauki, usamodzielnienie i zagospodarowanie oraz do pomocy mieszkaniowej, prawnej i psychologicznej (art. 140 ustawy). W raporcie używamy zamiennie określeń „osoba z doświadczeniem pieczy zastępczej” i „młoda dorosła\_y z pieczy”.
- **Opiekun usamodzielnienia** – (rola ustawowa) osoba wskazana przez wychowanka co najmniej rok przed pełnoletnością, współtworząca indywidualny program usamodzielnienia; funkcja nieodpłatna, bez ustawowych standardów.
- **Asystent usamodzielnienia** – proponowana nowa, profesjonalna funkcja, która wymaga zmian w przepisach i odpowiedniego przygotowania kadr.
- **Nieformalny asystent usamodzielnienia** – rola wolontariacka, proponowana przez GrowSPACE jako element lokalnych programów integracji młodych osób dorosłych z doświadczeniem pieczy zastępczej z członkami lokalnej społeczności, którzy mogą budować wspólnotę przyjacielską i dawać substytut wsparcia kręgu rodzinnego.
- **Mieszkanie treningowe (dawniej: chronione)** – forma wsparcia w postaci czasowego, samodzielnego zamieszkania pod opieką specjalistów, przygotowująca do prowadzenia własnego gospodarstwa domowego.
- **Dystans społeczny** – gotowość do wchodzenia w relacje o różnym stopniu bliskości z przedstawicielami danej grupy; mierzony skalą Bogardusa (1925, 1933).
- **Wskaźnik NIMBY (Not In My Back Yard)** – miara rozbieżności między ogólnym poparciem dla rozwiązania społecznego a akceptacją jego lokalizacji w bezpośrednim otoczeniu respondenta.
- **Stygmatyzacja strukturalna** – według Linka i Phelan (2001) współwystępowanie etykietowania, stereotypizacji, separacji i utraty statusu w warunkach asymetrii władzy; nie wymaga indywidualnych aktów wrogości, działa przez instytucje, procedury i klimat.
- **Wschodząca dorosłość** – faza między adolescencją a pełną dorosłością (ok. 18–29 lat), charakteryzująca się eksploracją tożsamości, niestabilnością i poczuciem „bycia pomiędzy” (Arnett, 2000).

## CELE BADANIA

- Określenie poziomu akceptacji osób z doświadczeniem pieczy zastępczej w dziesięciu rolach społecznych o rosnącym stopniu bliskości.
- Sprawdzenie, czy występuje gradient dystansu zależny od bliskości relacji, i wskazanie roli, w której dystans jest największy.
- Zmierzenie reakcji na konkretną, lokalną formę wsparcia (mieszkanie treningowe) oraz odsetka obaw niewyrażanych publicznie.
- Zestawienie warunków startu w dorosłość osób z pieczy z warunkami całego pokolenia w zakresie mieszkania, finansów, edukacji, pracy i sieci wsparcia.
- Opisanie skali i skuteczności systemu usamodzielnienia na poziomie powiatu na podstawie danych administracyjnych i kontroli NIK.
- Sformułowanie rekomendacji systemowych, lokalnych i komunikacyjnych.

## 2. KONTEKST SYSTEMOWY USAMODZIELNIENIA W POLSCE

### 2.1. Ramy prawne

Podstawą systemu jest ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (dalej: ustawa o pieczy), obowiązująca od 2012 r. Ustawa rozróżnia pieczę rodzinną (rodziny zastępcze spokrewnione, niezawodowe i zawodowe oraz rodzinne domy dziecka) i instytucjonalną (placówki opiekuńczo-wychowawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne, interwencyjne ośrodki preadopcyjne). Organizacja pieczy jest zadaniem własnym powiatu; praca z rodziną biologiczną – zadaniem gminy.

Proces usamodzielnienia regulują art. 140–153 ustawy. Osobą usamodzielnianą jest osoba opuszczająca po osiągnięciu pełnoletności rodzinę zastępczą, rodzinny dom dziecka lub placówkę, jeżeli umieszczenie w pieczy nastąpiło na podstawie orzeczenia sądu (art. 140 ust. 1). Przysługuje jej pomoc pieniężna na kontynuowanie nauki, usamodzielnienie i zagospodarowanie oraz pomoc niepieniężna: w uzyskaniu odpowiednich warunków mieszkaniowych i zatrudnienia, a także pomoc prawna i psychologiczna. Warunkiem jest wskazanie opiekuna usamodzielnienia co najmniej rok przed pełnoletnością oraz opracowanie i zatwierdzenie Indywidualnego programu usamodzielnienia (IPU) co najmniej miesiąc przed osiągnięciem 18 lat (art. 145). Wychowanek może pozostać w pieczy do 25. roku życia, jeżeli się uczy – na prawach osoby niepełnoletniej, za zgodą rodziny lub dyrektora placówki.

Kluczowe dla dalszych rozważań są trzy cechy tej konstrukcji. Po pierwsze, funkcja opiekuna usamodzielnienia jest nieodpłatna i pozbawiona standardów – może ją pełnić wychowawca, członek rodziny zastępczej, pracownik PCPR lub dowolna osoba wskazana przez wychowanka. Po drugie, pomoc mieszkaniowa jest obowiązkiem powiatu, który nie dysponuje zasobem mieszkaniowym – ten należy do gmin. Po trzecie, świadczenia pieniężne są jednorazowe lub krótkookresowe: minimalna pomoc na usamodzielnienie po ponad trzech latach pobytu w placówce wynosi 6 600 zł (FDI, 2023), a średnia wartość wszystkich świadczeń przeliczona na osobę opuszczającą pieczę wyniosła w 2024 r. 1 305 zł miesięcznie (FDI/CASE, 2026).

Od 2025 r. w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów znajduje się projekt nowelizacji ustawy (UD354), obejmujący m.in. zmiany w procesie usamodzielnienia. CASE oszacowało koszt reform proponowanych przez MRPiPS na 386,2 mln zł rocznie, z czego 38% dotyczy usamodzielnienia: wynagrodzenia dla opiekuna usamodzielnienia i podwyższenia świadczenia na kontynuowanie nauki (FDI/CASE, 2026).

## 2.2. Skala zjawiska

Według danych GUS przytaczanych przez CASE w pieczy zastępczej przebywa ponad 77 tysięcy dzieci, z czego ponad trzy czwarte w formach rodzinnych, a 40% wszystkich – w rodzinach zastępczych spokrewnionych, najczęściej u dziadków (FDI/CASE, 2026). W relacji do populacji dzieci w Polsce oznacza to mniej więcej jedno dziecko na sto. Każdego roku od 6 do 7 tysięcy osób opuszcza pieczę, by rozpocząć samodzielne życie.

Dane z 380 powiatów zebrane przez GrowSPACE w trybie dostępu do informacji publicznej pozwalają przełożyć te liczby na skalę lokalną. Przeciętny powiat prowadzi 2,8 placówki instytucjonalnej z ok. 40 dziećmi (14–15 na placówkę) oraz 79 rodzinnych form pieczy z ok. 136 dziećmi. Dysponuje 1,3 mieszkania treningowego lub chronionego, co przy standardzie trzech miejsc i rocznym pobycie daje ok. 4 miejsca rocznie. Jednocześnie średnio troje dzieci z postanowieniem sądu czeka na miejsce w pieczy – łącznie ponad 1 200 dzieci w kraju, które pozostają w rodzinach uznanych przez sąd za niewydolne.

Z perspektywy finansów publicznych piecza instytucjonalna jest formą najdroższą: utrzymanie dziecka w placówce kosztowało w 2024 r. ponad 8 razy więcej niż w rodzinie zastępczej spokrewnionej i ok. 2,5 razy więcej niż w rodzinnym domu dziecka (FDI/CASE, 2026). Wydatki publiczne na wychowanka spadają gwałtownie w momencie opuszczenia pieczy – dla większości form rodzinnych o 40–60%. Innymi słowy: państwo inwestuje najwięcej wtedy, gdy dziecko jest w systemie, i najmniej w momencie, który decyduje o zwrocie tej inwestycji.

**Co roku 6–7 tysięcy młodych ludzi zaczyna samodzielne życie w wieku 18 lat. Ich rówieśnicy z rodzin biologicznych – przeciętnie w wieku 26–28 lat.**

## 2.3. Skuteczność systemu w świetle kontroli NIK

Najwyższa Izba Kontroli badała proces usamodzielnienia w kontroli P/23/033, obejmującej 17 jednostek i dokumentację 512 osób usamodzielnianych. W opracowanych dla nich IPU zaplanowano łącznie 3 096 zadań; 83,1% z nich zrealizowano lub było w trakcie realizacji (NIK, 2024). Za tym zbiorczym wskaźnikiem kryje się jednak istotne zróżnicowanie.

Najczęściej planowane zadania dotyczyły uzyskania świadczeń pieniężnych (498–502 osoby), znacznie rzadziej uzyskania zatrudnienia (296 osób), a tylko 196 osób zaplanowało uzyskanie odpowiednich warunków mieszkaniowych. NIK ocenia, że koncentracja centrów na wypłacie świadczeń „nie przyczynia się do uzyskania przez wychowanków pełnej samodzielności”.

Najniższą skuteczność odnotowano w zakresie mieszkań: ogółem 70,3%, ale w części powiatów poniżej 40%. Zdarzały się przypadki, w których osobie usamodzielnianej proponowano pobyt w noclegowni lub schronisku dla bezdomnych. Mieszkania chronione posiadało 11 z 17 skontrolowanych powiatów. Praktycznie żadna placówka nie udzielała bezpośredniej pomocy w uzyskaniu zatrudnienia – pomoc ograniczała się do poradnictwa i wskazania portali z ofertami (NIK, 2024).

Kontrola ujawniła także słabości proceduralne. W 8 z 17 centrów część IPU opracowano w terminie krótszym niż ustawowy miesiąc przed pełnoletnością. Zakres współpracy wychowanka z opiekunem usamodzielnienia określono tylko w 47% programów, a wiele IPU zawierało „bardzo ogólne postanowienia, bez wyznaczania jakichkolwiek ram czasowych”, co – zdaniem NIK – sugeruje, że dokumenty powstały „jedynie w celu spełnienia ustawowych wymogów”. Skontrolowane centra nie monitorowały dalszych losów usamodzielnionych wychowanków, co oznacza, że system nie dysponuje danymi o własnej skuteczności (NIK, 2024). Według cytowanego przez CASE raportu NIK z 2023 r. rok po opuszczeniu pieczy pracuje zaledwie ok. 37% byłych wychowanków, a 13% jest bezrobotnych (FDI/CASE, 2026).

Wcześniejsza kontrola P/20/041, dotycząca rodzinnej pieczy, pokazuje analogiczne mechanizmy po stronie rodzin zastępczych. W 21 skontrolowanych powiatach liczba rodzin zastępczych spadła w latach 2018–2020 o 3,5%, przede wszystkim w segmencie rodzin spokrewnionych. W połowie jednostek przekroczony był ustawowy limit 15 rodzin na jednego koordynatora, a przeciętne wynagrodzenie koordynatorów (ok. 3,6 tys. zł brutto) było niższe niż innych pracowników PCPR, co skutkowało rotacją i „niestabilną pracą z rodzinami”. Znamienne, że 60% ankietowanych koordynatorów wskazało, iż rodziny nie zwracają się o pomoc, bo postrzegają koordynatora jako kontrolera (NIK, 2021). Wzorzec jest ten sam: funkcje relacyjne systemu – koordynator, opiekun usamodzielnienia – są niedofinansowane i słabo zdefiniowane, a system mierzy się wypłatami, nie efektami.

## 2.4. Wąskie gardło mieszkaniowe

Mieszkanie jest w literaturze i praktyce zgodnie uznawane za warunek wstępny skutecznego usamodzielnienia. FDI (2023) identyfikuje dwa podstawowe zagrożenia, przez które wychowanek „wpada w czarną dziurę”: brak mieszkania i brak pracy. NIK (2024) stwierdza, że „podstawą skutecznego usamodzielnienia wychowanków opuszczających pieczę zastępczą jest kwestia mieszkań”, a problem podnosili „właściwie wszyscy dyrektorzy kontrolowanych jednostek”.

Dane UDIP pozwalają oszacować rozmiar luki. Przy 1,3 mieszkania treningowego na powiat, trzech miejscach na mieszkanie i rocznym pobycie powiat może zapewnić miejsce ok. 4 osobom rocznie. Przy 15–18 osobach usamodzielnianych rocznie oznacza to, że mniej niż co czwarta osoba znajdzie schronienie w mieszkaniu treningowym. Pozostałe mają trzy drogi: pozostać w pieczy, jeśli kontynuują naukę; stanąć w kolejce po mieszkanie z zasobu gminy; lub zarobić na wynajem – co dla 18–20-latkę z wykształceniem niższym od przeciętnego i dochodem 1 305 zł miesięcznie ze świadczeń jest w większości miast nierealne.

Konsekwencją jest scenariusz opisany zarówno przez NIK, jak i przez FDI: powrót do rodziny biologicznej – tej samej, którą sąd wcześniej ocenił jako niewydolną. Badanie jakościowe FDI (2026) dokumentuje jego koszty: badani opisują brata, który „wyczerpał zapas gotówki w trzy miesiące”, koleżanki, które „przekazały pieniądze z 500+ rodzicom uzależnionym od alkoholu, zostając bez środków na start”, oraz poczucie zobowiązania wobec rodzin, „które ich zawiodły”. Inne scenariusze to bezdomność ukryta („na kanapach znajomych”), praca poniżej kwalifikacji, wczesne rodzicielstwo i – w skrajnych przypadkach – konflikt z prawem.

Warto podkreślić, że problem mieszkaniowy jest problemem całego pokolenia – 41% młodych Polaków mieszka z rodzicami, a mieszkanie opisują jako „mission impossible” (IRCenter, 2024; zob. rozdz. 3). Różnica polega na tym, że młodzi z rodzin biologicznych mają alternatywę w postaci pokoju u rodziców. Młodzi z pieczy mają alternatywę w postaci noclegowni.

### 3. SYTUACJA MŁODYCH DOROSŁYCH W POLSCE JAKO PUNKT ODNIESIENIA

Aby ocenić, co jest specyficzne dla osób z pieczy, trzeba najpierw opisać normę – to, jak wygląda dorastanie w Polsce lat dwudziestych XXI wieku. Korzystamy tu z dwóch badań IRCenter, które nie dotyczyły pieczy i dlatego stanowią niezależny punkt odniesienia.

#### 3.1. Wschodząca dorosłość i rola rodziny pochodzenia

Arnett (2000) wprowadził pojęcie wschodzącej dorosłości (emerging adulthood) na określenie fazy między adolescencją a pełną dorosłością, obejmującej w społeczeństwach zamożnych mniej więcej wiek 18–29 lat. Jej cechy to eksploracja tożsamości, niestabilność (mieszkaniowa, zawodowa, relacyjna), koncentracja na sobie, poczucie „bycia pomiędzy” oraz optymizm co do możliwości. Faza ta jest możliwa, ponieważ rodzina pochodzenia zapewnia zaplecze: mieszkanie, finansowanie edukacji, pomoc w kryzysie. Polskie dane potwierdzają, że model ten stał się normą.

Według IRCenter (2024) 41% osób w wieku 16–35 lat mieszka z rodzicami, a w grupie 20–24 lata – połowa. Kobiety wyprowadzają się wcześniej; co piąty mężczyzna wyprowadza się po 26. roku życia. Wśród pełnoletnich mieszkających z rodzicami 50% robi to z konieczności („nie jestem w stanie utrzymać się poza domem rodzinnym”), 28% z wyboru, 17% – bo bliscy potrzebują ich pomocy. Po wyprowadzce 33% wynajmuje mieszkanie, 28% mieszka we własnym bez kredytu, 22% – na kredyt. CASE podaje, że przeciętny wiek usamodzielnienia dzieci z rodzin biologicznych wynosi 26–28 lat (FDI/CASE, 2026).

Mieszkanie jest w narracjach młodych „misją niemożliwą”: „ceny mieszkań są bardzo wysokie, uzyskanie kredytu na uczciwych zasadach praktycznie niemożliwe, a państwo w żaden sposób nie pomaga” (IRCenter, 2024, s. 68). Problem ten „stopuje ich w planach na samodzielność, rozwój oraz posiadanie dzieci” i zmusza do „szukania pracy, która da odpowiednio wysoką pensję, by mogli dostać kredyt, a nie takiej, która ich uszczęśliwia”. Finanse są głównym źródłem lęku: 89% młodych deklaruje lęk o pieniądze (wzrost z 85% w 2021 r.), 90% – że ważna jest dla nich stabilizacja finansowa, 63% – chęć uniezależnienia się od rodziców. Zarazem definicja sukcesu jest skromna: dla trzydziestolatków to „życie na przyzwoitym poziomie” – własne mieszkanie, stabilna praca, wakacje raz lub dwa razy w roku (IRCenter, 2024). Jak mówi jeden z badanych: „Ja nie mam kosmicznych wymagań, ja chcę tylko godnie żyć”.

*„Dużo młodych ludzi mieszka z rodzicami, bo nie ma jak wyprowadzić się na stałe. Wpływa to na cały rozwój społeczeństwa.” (Marta, 27 lat, Warszawa; IRCenter, 2024)*

Równie ważny jest wymiar psychiczny. IRCenter (2024) opisuje „zachwianą piramidę dobrostanu”: 86% młodych odczuwa ciągłe zmęczenie, 84% – zbyt szybkie tempo życia, 83% – presję otoczenia dotyczącą przyszłości, a brak pewności siebie wzrósł z 40% do 46%

w ciągu trzech lat. Co czwarty młody dorosły czuje się samotny, a co piąty nie ma wsparcia w trudnych chwilach. Wśród najmłodszych (16–19) blisko co piąty deklaruje, że nie radzi sobie z rzeczywistością. Jednocześnie 70% czuje się szczęśliwych, 93% uznaje rodzinę za ważną, a „endorfina relacji” jest – w ujęciu autorów – „lekarstwem na większość toksyn”. Rodzice są dla tego pokolenia podstawowym autorytetem i podstawową siecią bezpieczeństwa – „bezpieczeństwo, które daje dom rodzinny, a nie wspierane przez państwo” (IRCenter, 2024, s. 127).

### 3.2. Oczekiwania i lęki najmłodszych pokoleń

Badanie „Generacja Alfa” (IRCenter, 2022) dotyczy dzieci urodzonych po 2010 r. – w Polsce to ok. 4,5 mln osób, które w latach 2028–2043 będą wchodzić w dorosłość, a więc również opuszczać pieczę. Raport identyfikuje „siedem supermocy” dziecka Alfa, wśród nich budowanie relacji, akceptację, osiągnięcia i pomoc innym, oraz pięć segmentów widzianych oczami rodziców: Gwiazdy (30%), Erudyci (27%), Nieśmiały (21%), Wymagający (15%) i Rebelianci (7%).

Dla naszych rozważań istotne są dwa ustalenia. Po pierwsze, motywacje Alf są silnie relacyjne: w niemal każdym segmencie w pierwszej piątce motywatorów znajduje się „pochwała rodzica” i „możliwość spędzania czasu z rodzicami” (u Gwiazd 94% i 92%, u Erudytów 91% i 94%). Raport nazywa rodzica „pierwszym fanem dziecka” i stwierdza, że „akceptacja, szczególnie ze strony rodzica, jest supermocą, która buduje poczucie wartości”. Po drugie, raport precyzyjnie opisuje, kiedy supermoce „tracą moc”: gdy „dziecko nie ma wsparcia w momentach zawahania i rezygnacji”, gdy brakuje „poczucia sprawczości: moje działania nie mają sensu”, gdy rodzice „wyręczają, usuwają wszelkie przeszkody spod nóg”, tak że dziecko „nie potrafi rozwiązywać swoich problemów, bo zawsze któreś z rodziców jest w pogotowiu”.

Ten ostatni opis – segment „Wymagających” – to portret dorastania w nadmiarze wsparcia. Portret dziecka w pieczy instytucjonalnej jest jego lustrzanym odbiciem: nie brak przeszkód, lecz brak kogoś „w pogotowiu”; nie hołubienie, lecz opieka zmianowa; nie „pierwszy fan”, lecz wychowawca odpowiedzialny za 14–15 dzieci. Oba warianty mogą osłabiać samodzielność – ale tylko jeden z nich jest przedmiotem publicznej troski. Ustalenia IRCenter (2022) o roli akceptacji rodzicielskiej są zbieżne z tezami teorii społeczno-poznawczej o źródłach poczucia skuteczności (Bandura, 1997; zob. rozdz. 4).

Alfy są też pokoleniem, dla którego „pomaganie stało się elementem codzienności” – pandemia i wojna w Ukrainie nadały pomocy sąsiedzkiej „namacalny wymiar”, a rodzice widzą w niej narzędzie wychowawcze: „w czasach, gdy dzieci mają zapewnione niemal wszystko, konieczne jest uwrażliwienie na potrzeby innych” (IRCenter, 2022). To ważna przesłanka dla działań włączających: rodzice Alf są potencjalnie najbardziej otwartą grupą na kontakt swoich dzieci z rówieśnikami z pieczy – o ile ten kontakt zostanie im zaproponowany.

3.3. Te same wyzwania, inne warunki: porównanie

Zestawienie danych o całym pokoleniu z danymi o osobach z pieczy prowadzi do wniosku, że katalog problemów jest niemal identyczny, a różnica dotyczy zasobów, którymi można te problemy rozwiązywać (tabela 1).

Tabela 1. Problemy pokolenia Alfa i Zet a problemy osób z pieczy – porównanie. Opracowanie własne na podstawie cytowanych źródeł.

| Wymiar                          | Młodzi dorośli ogółem (IRCenter, 2024; FDI/CASE, 2026)                                        | Młodzi dorośli z pieczy (FDI, 2023, 2026; NIK, 2024; UDIP)                                                                                                                             |
|---------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Wiek startu w samodzielne życie | Przeciętnie 26–28 lat; 41% mieszka z rodzicami, w grupie 20–24 lata – 50%                     | 18 lat (do 25 lat warunkowo, jeśli się uczy – na prawach osoby niepełnoletniej)                                                                                                        |
| Mieszkanie                      | „Mission impossible”, ale alternatywa: pokój u rodziców (50% z konieczności)                  | Alternatywa: mieszkanie treningowe dla ok. 1 na 4; kolejka po lokal gminny; noclegownia; powrót do rodziny uznanej za niewydolną                                                       |
| Finanse                         | 89% lęk o pieniądze; rodzice finansują studia, sprzęt, telefon; 17% wspiera bliskich          | Świadczenia średnio 1 305 zł/mies.; pomoc na usamodzielnienie min. 6 600 zł jednorazowo; 60% usamodzielnionych deklaruje, że ją otrzymało; ryzyko „wyciągania” pieniędzy przez rodzinę |
| Edukacja i praca                | Prawo do gap year, zmiany kierunku; 86% uważa, że sukcesy materialne są ważne dla rówieśników | Doradzany „praktyczny zawód”; brak możliwości przerwy; 37% pracuje rok po opuszczeniu pieczy, 13% bezrobotnych                                                                         |
| Sieć wsparcia                   | 55% czuje się wspieranych, 21% nie; rodzina ważna dla 93%                                     | Opiekun usamodzielnienia często „wpisany, bo nikt inny nie chciał”; kontakt z placówką nieformalny lub urwany; PCPR reaktywny                                                          |
| Samotność i zdrowie psychiczne  | 27% czuje się samotnych; 13% korzystało z psychiatry, 12% z psychoterapeuty                   | Nasilenie problemów po opuszczeniu placówki; brak wiedzy, gdzie szukać bezpłatnej pomocy; deficyt specjalistów w małych miastach                                                       |
| Prawo do błędu                  | Nieudany start → powrót do domu                                                               | Nieudany start → utrata miejsca w pieczy, brak drogi powrotu                                                                                                                           |
| Tożsamość                       | Presja „musisz być kimś”, porównania w social mediach                                         | Dodatkowo: „łatka” („sierota z domu dziecka”), ukrywanie pochodzenia, geograficzne restarty                                                                                            |

Trzy różnice mają charakter jakościowy, nie tylko ilościowy. Pierwsza to czas: osoba z pieczy rozwiązuje w wieku 18–19 lat zadania, które jej rówieśnik rozłoży na dekadę. Druga to brak drogi powrotu: dla całego pokolenia nieudana wyprowadzka kończy się powrotem do pokoju u rodziców; dla osoby z pieczy – utratą miejsca. Trzecia to tożsamość: młodzi z rodzin biologicznych odczuwają presję „bycia kimś”, młodzi z pieczy dodatkowo mierzą się z etykietą, którą muszą ukrywać lub tłumaczyć. Badani FDI (2026) opisują wyjazd do innego miasta jako sposób, by „przestać być dla wszystkich z placówki” – „tu mam czystą kartę, nikt mnie nie zna”.

Warto też odnotować podobieństwa, które bywają pomijane. Zarówno w populacji ogólnej, jak i wśród osób z pieczy, 17% młodych dorosłych mieszkających z rodziną wspiera swoich bliskich finansowo (IRCenter, 2024) – a badani FDI (2026) opisują pożyczki dla braci i zakupy dla babć. Zarówno tu, jak i tam młode matki są grupą szczególnie obciążoną (IRCenter, 2024; FDI, 2023). I w obu grupach kluczowa jest ta sama „endorfina relacji”. Różnica polega na tym, że dla osób z pieczy relacja jest zasobem, o który trzeba zabiegać, a nie który się dziedziczy.

**Katalog problemów jest ten sam: mieszkanie, pieniądze, praca, samotność, presja. Różnica polega na zasobach – i na tym, że jedna grupa ma na ich rozwiązanie dekadę, a druga kilka miesięcy.**

### 3.4. Wspólne tło: przemoc rówieśnicza i zaufanie do dorosłych

Porównanie pokoleniowe warto uzupełnić o jeszcze jeden wymiar – doświadczenia szkolne, które poprzedzają wejście w dorosłość. Raport Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę „Rówieśnicy 2026”, oparty na odpowiedziach 141 911 uczniów w wieku 10–17 lat, pokazuje, że 87% polskich nastolatków doświadczyło w ciągu roku przynajmniej jednej formy przemocy rówieśniczej, a co trzeci (31%) – powtarzalnego dręczenia (Kopycka, Wójcik i Raczyński, 2026). Autorzy przypominają za literaturą, że na przemoc rówieśniczą bardziej narażone są dzieci „pochodzące z rodzin borykających się z problemami, krzywdzone przez rodziców lub będące świadkami przemocy w rodzinie”, dzieci z rodzin o niskim statusie społeczno-ekonomicznym oraz „różniące się” od grupy (Tucker i in., 2020; UNESCO, 2017, za: Kopycka i in., 2026). Dzieci w pieczy zastępczej spełniają zwykle kilka z tych kryteriów jednocześnie – wchodzi więc w dorosłość nie tylko z mniejszymi zasobami, ale statystycznie także z większym bagażem doświadczeń wykluczenia rówieśniczego.

Dwa ustalenia raportu FDDS korespondują bezpośrednio z naszymi. Po pierwsze, zaufanie do instytucji: na pytanie, komu w pierwszej kolejności powiedzieliby o przykrych sytuacjach, nastolatki wskazują rodziców (41%) i przyjaciół (37%); wychowawcę – 5%, pedagoga lub psychologa szkolnego – 2%, a 6% deklaruje, że nie ma z kim o tym porozmawiać (Kopycka i in., 2026). Dla młodego człowieka z pieczy pierwsza z tych opcji – rodzic – często nie istnieje, a osobą zaufania musiałby być właśnie pracownik instytucji. Po drugie, reakcja dorosłych: spośród uczniów, którzy zgłosili przemoc, 22% otrzymało jedynie obietnicę pomocy bez działań, a 16% zostało zignorowanych – łącznie niemal co trzeci (32%) spotkał się z brakiem realnej reakcji. Autorzy nazywają ten wynik „bardzo alarmującym” i wiążą go ze słabnięciem zaufania do systemu wsparcia. To ten sam mechanizm, który NIK (2024) opisuje w usamodzielnieniu: dokumenty powstają, procedury są spełnione, reakcji nie ma.

Trzeci punkt styku to rola klimatu i świadków. „Rówieśnicy 2026” pokazują, że im gorzej uczniowie oceniają klimat szkoły, tym częściej doświadczają dręczenia ( $r = -0,265$ ), a bullying jest procesem grupowym, w którym świadkowie „poprzez swój brak reakcji wspierają agresorów” (Kopycka i in., 2026). Nasze badanie mierzy analogiczne zjawisko w skali społeczności lokalnej: 13% cichych obaw wobec mieszkania treningowego to odpowiednik milczących świadków – nie sprawcy, ale klimat, w którym młody człowiek uczy się, że lepiej nie mówić, skąd jest. Warto odnotować, że FDDS cytuje w tym kontekście także wcześniejszy raport GrowSPACE o przemocy rówieśniczej (Kalisz, Suchecka i Światała, 2025), wskazujący, że młodzież i kadra pedagogiczna „mają wciąż problemy z identyfikacją innych form przemocy rówieśniczej niż przemoc fizyczna”. Cichy dystans jest dokładnie taką trudną do zidentyfikowania formą.

**W szkole co trzecie zgłoszenie przemocy kończy się brakiem reakcji. W usamodzielnieniu system nie sprawdza nawet, czy jest co zgłaszać. Wzorzec jest ten sam: procedura zamiast odpowiedzi.**

3.5. Kapitał na start. Co młodzi dostają od rodziców – i czego może brakować osobom opuszczającym pieczę

Badania IRCenter pozwalają opisać coś, co zwykle pozostaje niewidoczne, bo jest oczywiste: niewidzialny pakiet startowy, jaki dziecko dorastające w rodzinie otrzymuje przez kilkanaście lat, zanim ktokolwiek nazwie to „usamodzielnieniem”. Porządkujemy go w cztery kapitały.

**Kapitał finansowy i trening ekonomiczny.** Według „Generacji Alfa” zdecydowana większość dzieci w wieku szkolnym dysponuje własnymi pieniędzmi – kieszonkowym, pierwszym kontem, kartą – i latami ćwiczy drobne decyzje finansowe pod okiem dorosłych (IRCenter, 2022) Osoba opuszczająca placówkę też dostawała kieszonkowe, „często uzależnione od wieku i zachowania”, ale – jak pisze FDI – „nikt nie przygotował ich na zarządzanie budżetem rzędu tysięcy złotych. Pierwszy miesiąc samodzielności staje się bolesną lekcją tego, jak szybko pieniądze znikają” (FDI, 2026). Badani opisują dwie skrajne strategie: gromadzenie z lęku przed utratą albo wydanie wszystkiego „na to, na co nie było nas stać”. Rówieśnik z rodziny biologicznej uczy się tego stopniowo i z prawem do błędu; wychowanek – jednorazowo, na własnej wyprawce.

**Kapitał sprawczości.** Dzieci Alfa współdecydują o rodzinnych wyborach – od drobnych zakupów po wakacje – w stopniu malejącym wraz z wagą decyzji (IRCenter, 2022). To trening wpływu: „moje zdanie się liczy”. W pieczy instytucjonalnej kluczowe decyzje – o miejscu zamieszkania, zmianie placówki, kontakcie z rodziną – zapadają w sądach i zespołach, w których dziecko jest przedmiotem, rzadziej podmiotem. Praktyczka prowadząca punkt wsparcia dla młodych dorosłych ujęła to podczas naszej konferencji krótko: „nie my wiemy najlepiej – musimy ich słuchać, a oni powiedzą, czego potrzebują”.

**Kapitał emocjonalny.** IRCenter (2022) nazywa akceptację ze strony rodzica „supermocą, która buduje poczucie wartości”; rodzic jest „pierwszym fanem dziecka”. W teorii społeczno-poznawczej to źródło perswazji społecznej – ktoś, kto wierzy w nas, zanim uwierzymy sami (Bandura, 1997). Opieka zmianowa może dać bezpieczeństwo, ale rzadko daje jednego stałego dorosłego, który pamięta imię pierwszej sympatii i wynik ostatniego sprawdzianu.

Emerytowana wychowawczyni z ponad trzydziestoletnim stażem mówiła na konferencji, że dzieci, które w placówce miały rodzinę zaprzyjaźnioną, „wyzwoliły ambicje i dobre emocje” – jedna relacja robiła różnicę.

**Kapitał bezpieczeństwa – „baza powrotu”.** Najważniejszy i najmniej widoczny. 41% młodych dorosłych mieszka z rodzicami, a dla wielu z pozostałych pokój u rodziców jest opcją rezerwową (IRCenter, 2024). Rodzina amortyzuje błędy: nieudane studia, zerwany związek, zwolnienie z pracy. Osoba z pieczy zdaje – jak ujmuje to jedna z autorek tego raportu – egzamin z dorosłości bez prawa poprawki: nieudany start oznacza utratę miejsca, nie powrót do pokoju.

Tabela 1b. Cztery kapitały startowe – porównanie. Opracowanie własne.

| Kapitał        | Rodzina biologiczna (IRCenter 2022, 2024)                                             | Pieczą zastępczą (FDI 2023, 2026; NIK 2024)                                                       |
|----------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Finansowy      | Kieszonkowe, konto, karta od dzieciństwa; błędy finansowe amortyzowane przez rodziców | Kieszonkowe w placówce; pierwszy budżet rzędu tysięcy złotych w dniu wyjścia; brak drugiej szansy |
| Sprawczości    | Współdecydowanie o zakupach, wakacjach, szkole                                        | Decyzje o życiu zapadają w sądzie i zespole; IPU „w celu spełnienia wymogów” (NIK, 2024)          |
| Emocjonalny    | Stały dorosły – „pierwszy fan”                                                        | Opieka zmianowa; opiekun usamodzielnienia „wpisany, bo nikt inny nie chciał”                      |
| Bezpieczeństwa | Baza powrotu: pokój u rodziców, wsparcie w kryzysie                                   | Egzamin bez prawa poprawki: utrata miejsca po nieudanym starcie                                   |

Zetki i Alfy w usamodzielnieniu. Warto pamiętać, kim pokoleniowo są dziś osoby przechodzące ten proces: to generacja Z, a do usamodzielnienia wchodzi pierwsze roczniki generacji Alfa. IRCenter (2024) opisuje ich kondycję jako kryzys dobrostanu: „zachwiana piramida potrzeb”, przeciążenie informacyjne, lęk o przyszłość, życie w cyfrowym porównaniu – już wśród dzieci 70% korzysta z YouTube, 35% z TikToka, a twórcy internetowi funkcjonują „jak przyjaciele” (IRCenter, 2022).

Najsilniejszym obciążeniem jest poczucie bezsilności – przekonanie o braku wpływu na własne życie („Toksyne Bezsilności” w nomenklaturze raportu IRCenter). Dla osób z pieczy każdy z tych generacyjnych ciężarów waży więcej: bezsilność trafia na biografię, w której kluczowe decyzje naprawdę zapadały bez ich udziału, a lęku o przyszłość nie amortyzuje żadna rodzinna poduszka.

Endorfiny i Toksyny. Raport „Młodzi Dorośli” porządkuje doświadczenia pokolenia w dwie listy:

- Toksyny (presja, tempo, zmęczenie, lęk o pieniądze, bezsilność) i
- Endorfiny (relacje, wspólnota, pasje, doświadczenia sukcesu)

i stwierdza, że Toksyn jest więcej niż Endorfin (IRCenter, 2024). Dla osób z pieczy mechanizm jest podwójny: dochodzą Toksyny swoiste – utrata, stygmatyzacja, niepewność mieszkaniowa, dorosłość bez prawa do błędu – a jednocześnie dostęp do Endorfin jest utrudniony, bo większość źródeł regeneracji młodych (wakacje z rodziną, hobby finansowane przez rodziców, „endorfina relacji”) zakłada zaplecze rodzinne i finansowe.

Wniosek programowy jest prosty i porządkuje nasze rekomendacje: wsparcie musi jednocześnie osłabiać Toksyny (mieszkanie, świadczenia, interwencja) i budować dostęp do Endorfin (relacja, wspólnota, staż, sukces). Samo pierwsze to pomoc socjalna. Dopiero oba razem to usamodzielnienie.

**Rówieśnicy dostają od rodziców niewidzialny pakiet startowy. Dziewczyny z pieczy zdają egzamin z dorosłości bez prawa poprawki.**

## 4. ZASOBY PSYCHICZNE WYCHOWANKÓW PIECZY

### 4.1. Poczucie własnej skuteczności i radzenie sobie ze stresem

Do opisu zasobów psychicznych osób wchodzących w dorosłość przyjmujemy dwa uzupełniające się modele. Pierwszym jest teoria społeczno-poznawcza Alberta Bandury i jej centralny konstrukt – poczucie własnej skuteczności (self-efficacy), rozumiane jako przekonanie jednostki o zdolności do zorganizowania i wykonania działań potrzebnych do osiągnięcia zamierzonego rezultatu (Bandura, 1977, 1997). Przekonanie to decyduje o tym, czy działanie zostanie podjęte, ile wysiłku zostanie w nie włożone i jak długo będzie podtrzymywane mimo przeszkód. W psychologii zdrowia ugruntowało się pojęcie uogólnionego poczucia skuteczności – względnie stabilnego przekonania o zdolności radzenia sobie z szerokim spektrum wymagań (Schwarzer, 1997; Juczyński, 2001).

Bandura (1997) wskazuje cztery źródła tego przekonania: doświadczenia mistrzostwa (własne sukcesy), modelowanie (obserwowanie, jak podobni do nas ludzie sobie radzą), perswazję społeczną (ktoś, kto w nas wierzy) oraz interpretację stanów fizjologicznych i emocjonalnych. Wszystkie cztery są zapośredniczone przez relacje – i wszystkie cztery są w środowisku instytucjonalnym ograniczone: opieka zmianowa utrudnia indywidualizację zadań na miarę możliwości dziecka, rotacja wychowawców osłabia ciągłość perswazji, a brak dorosłych „podobnych do mnie”, którym się powiodło, ogranicza modelowanie. Polskie badania porównawcze konsekwentnie wskazują na korzystniejszy rozwój zasobów osobistych dzieci w rodzinnych formach pieczy niż w formach instytucjonalnych (Łuczyński, 2008; Wosik-Kawała, 2011; Zalewska, 2024), a literatura o tożsamości dorosłych wychowanków placówek opisuje trwałe skutki „wychowania przez państwo” (Golczyńska-Grondas, 2014).

Drugi model to transakcyjna teoria stresu Lazarusa i Folkman (1984), w której stres jest relacją między osobą a otoczeniem, ocenianą jako obciążająca zasoby, oraz koncepcja stylów radzenia sobie Endlera i Parkera (1990): stylu skoncentrowanego na zadaniu, na emocjach i na unikaniu. Oba modele są ze sobą powiązane: osoby o wysokim poczuciu skuteczności częściej oceniają wymagania jako wyzwanie, a nie zagrożenie, i częściej wybierają strategie zadaniowe (Heszen i Sęk, 2007). Niskie poczucie skuteczności wiąże się z reakcjami lękowymi, symptomami depresyjnymi i postawą bezradności (Schwarzer i Fuchs, 1995). Wsparcie społeczne działa tu dwójako: bezpośrednio, dostarczając środków do rozwiązania problemu, i pośrednio, jako bufor (Sęk i Cieślak, 2004) – pod warunkiem trafności, bo wsparcie narzucone może osłabiać własną aktywność zaradczą.

Zastosowanie tych ram do wychowanków pieczy prowadzi do tezy o obciążeniu podwójnym: więcej stresorów przy słabszym buforze środowiskowym. Na typowe dla adolescencji zadania rozwojowe nakładają się obciążenia swoiste – doświadczenia zaniedbania, przemocy, separacji, wielokrotnych zmian środowiska (Kolankiewicz, 1998). Wzorce reagowania utrwalone w warunkach zagrożenia i braku wpływu mogą sprzyjać reagowaniu ucieczkowemu także wtedy, gdy sytuacja pozwala działać zadaniowo

(Niewiadomska i Chwaszcz, 2010). A kontakt z opiekunami i instytucjami po opuszczeniu pieczy „często słabnie albo urywa się zupełnie” (Golczyńska-Grondas, 2016). Ciężar adaptacji przenosi się wówczas w całości na zasoby podmiotowe – i dlatego rozwijanie kompetencji zaradczych wychowanków jest w literaturze uznawane za kluczowy, a w praktyce niedoceniany element usamodzielnienia (Kwak, 2006; Chrzanowska, 2017).

Z tej perspektywy szczególnie interesująca jest podskala „poszukiwanie kontaktów towarzyskich” w modelu Endlera i Parkera. Formalnie klasyfikowana jako unikanie, pełni zarazem funkcję mobilizowania wsparcia społecznego – zasobu o udokumentowanym znaczeniu ochronnym (Ogińska-Bulik i Kobylarczyk, 2015). Zwracanie się do innych nie jest przeciwieństwem samodzielności; jest jedną z jej form. To spostrzeżenie leży u podstaw filozofii projektu samoDZIELNE.

**Poczucie skuteczności rodzi się z doświadczeń mistrzostwa, z obserwowania innych i z tego, że ktoś w nas wierzy. Wszystkie te źródła wymagają relacji – a relacja jest tym, czego system usamodzielnienia nie gwarantuje.**

#### 4.2. Trajektorie usamodzielnienia

Raport „Start w dorosłość” (FDI, 2023), oparty na ankietach 424 wychowanków i usamodzielnionych oraz 453 pracowników placówek, proponuje typologię czterech trajektorii po opuszczeniu pieczy:

- Gotowi do samodzielności – „dostali dobre wsparcie i byli gotowi emocjonalnie i intelektualnie, by je wykorzystać”;
- Płynący z prądem – „radzą sobie raz trochę lepiej, raz gorzej”, tracą pracę i wracają, „próbują utrzymać się na powierzchni”;
- Potencjalni ryzykanci – „przepadają”, wracają do rodziny biologicznej i „odtworzą jej dysfunkcje”; oraz
- Zagrożeni szczególnej uwagi – osoby z niepełnosprawnością, młode matki, dzieci uchodźców, „podwójnie obciążeni i podwójnie narażeni na marginalizację”.

Autorzy podkreślają, że o przynależności do trajektorii decyduje nie tyle „potencjał” jednostki, ile istnienie sieci wsparcia – „gdy taka sieć działa, jest większa szansa, że nawet osoby, które nie mają potencjału do samodzielności, dadzą radę”.

Badanie jakościowe FDI (2026), oparte na 24 pogłębionych wywiadach, uzupełnia ten obraz o wymiar biograficzny. Kluczowym pojęciem jest praca biograficzna – „aktywne nadawanie sensu i łączenie pozornie niespójnych elementów w całość”. Osoby, które potrafiły stworzyć spójną narrację łączącą etapy życia, funkcjonowały lepiej psychospołecznie. „Geograficzne restarty” – wyjazd do innego miasta, by zacząć od nowa – „rzadko prowadziły do całkowitego zerwania z przeszłością”; wracały „wspomnienia, lęki, stare sposoby reagowania w relacjach”. Sukces w usamodzielnieniu autorzy wiążą ze „zdolnością do przekształcenia doświadczeń deficytowych w zasoby”, co „nie dokonuje się automatycznie, wymaga wsparcia, czasu i przestrzeni na refleksję” oraz „dostępu do alternatywnych narracji – historii innych wychowanków, którym się powiodło”.

Oba raporty zbiegają się z modelem teoretycznym z podrozdziału 4.1: alternatywne narracje to modelowanie, sieć wsparcia to perswazja społeczna i bufor, a praca biograficzna to reinterpretacja doświadczeń emocjonalnych. Najślabszym ogniwem pozostaje opiekun usamodzielnienia. FDI (2023) opisuje jego wybór jako „często przypadkowy, nieadekwatny do potrzeb”, a rolę po opuszczeniu placówki jako ograniczoną „do opiniowania wniosków o pomoc pieniężną”. Badani FDI (2026) mówią wprost: „w ogóle nie znam tej osoby. Była wpisana, bo nikt inny nie chciał”.

Najpoważniejszym zastrzeżeniem był „brak kontaktu po opuszczeniu placówki lub jego instrumentalny charakter”. Raport z 2026 r. proponuje „checklistę opiekuna idealnego”: obecny i proaktywny („sam piszę/dzwonię: Co u Ciebie?”), kontakt 2–3 razy w tygodniu przez pierwsze 4–8 tygodni, wspólne załatwianie pierwszych spraw urzędowych „ramię w ramię”, stopniowe wygaszanie i pozostanie „na tylnym siedzeniu”. To opis relacji, nie procedury – i dokładnie tego, czego ustawa nie wymaga, nie wynagradza i nie mierzy.

### **Z praktyki: głosy z konferencji samoDZIELNE (7 lipca 2026)**

W dyskusji po prezentacji wyników głos zabrały osoby pracujące na co dzień z młodymi dorosłymi z pieczy. Przytaczamy ich obserwacje anonimowo:

- **Kierowniczka miejskiego punktu wsparcia dla młodych dorosłych (do 26. roku życia):** potrzeby są ogromne, ale przede wszystkim indywidualne – „każdy ma inną historię, a ta historia odciska inne piętno”. Najważniejsze jest miejsce, „do którego można przyjść, zrobić sobie kawę, usiąść, pogadać i zapytać, co dalej”. Asystent usamodzielnienia to konieczność – ale taki, który „nie narzuca, tylko prowadzi”. Trudne zachowania („kombinowanie”) to reakcja na doświadczenie, nie cecha; trzeba „zanurkować do swoich zasobów, a każdy je ma”. Współpraca instytucji powinna być „ręka w rękę – nie sztandary i raporty”.
- **Prowadząca konferencję (samorzeczniczka):** dzieci w placówce same protestują przeciw określeniu „dzieci z domu dziecka” – „wiedzą, jakie konsekwencje niesie ta łątka”. Małe dzieci „krzyczą o uwagę”, starsze „łapią rezygnację” – dziecko, które raz się zamknęło, trudno otworzyć. Coraz więcej rodzin zastępczych się rozwiązuje, a dzieci wracają do placówek, gdzie zaspokojenie potrzeb dzieci z FAS, ADHD czy w spektrum przy 14 podopiecznych jest „trudne, wręcz niemożliwe”.

*„Jeżeli chodzi o opiekuna usamodzielnienia – on powinien pomagać. Ale w moim przypadku w ogóle nie znam tej osoby. Była wpisana, bo nikt inny nie chciał mi się zgodzić. Musiałam wszystko ogarniać sama.” (kobieta, duże miasto, 3 lata od opuszczenia pieczy; FDI, 2026)*

## 5. STYGMATYZACJA I DYSTANS SPOŁECZNY – RAMY TEORETYCZNE

### 5.1. Piętno i zarządzanie informacją

Erving Goffman (1963) zdefiniował piętno jako atrybut głęboko dyskredytujący, który redukuje jego nosiciela „od osoby pełnej i zwyczajnej do osoby skażonej i pomniejszonej”. Kluczowe dla naszej analizy jest rozróżnienie między osobami zdyskredytowanymi (których piętno jest widoczne) i dyskredytowanymi (których piętno można ukryć). Doświadczenie pieczy zastępczej należy do drugiej kategorii: nie jest widoczne na twarzy ani w dokumentach, ujawnia się dopiero w rozmowie – o rodzicach, o domu, o świętach. Osoba dyskredytowana staje więc przed problemem zarządzania informacją: komu, kiedy i jak powiedzieć. Goffman nazywa strategię ukrywania „przechodzeniem” (passing) i pokazuje jej koszty: konieczność stałej kontroli, lęk przed dekonspiracją, poczucie życia w dwóch światach.

Badanie FDI (2026) dostarcza niemal podręcznikowych ilustracji tego mechanizmu. Uczestniczka, która wyjechała do innego miasta, mówi: „W rodzinnym mieście miałam łatkę: sierota z domu dziecka. Ludzie się litowali albo dopytywali: a biją was tam? Wyjechałam, żeby przestać być dla wszystkich z placówki”. Inna opisuje nowe miejsce jako „czystą kartę”: „nikt mnie nie zna, każdy mnie na nowo poznaje”. Geograficzny restart jest w tym ujęciu strategią zarządzania informacją w skali całej biografii. Zwróćmy uwagę na formę stygmatyzacji, którą opisują badani: nie wrogość, lecz litość i ciekawość – „litowali się”, „dopytywali”. To reakcje życzliwe w intencji, a mimo to odbierane jako naznaczające, bo redukcją osobę do jej pochodzenia.

Goffman dostarcza także pojęcia „swoich” (osób dzielących to samo piętno) i „zorientowanych” (osób bez piętna, ale rozumiejących je z bliska). Obie grupy tworzą przestrzeń, w której zarządzanie informacją nie jest konieczne. W kontekście usamodzielnienia „swoi” to inni wychowankowie – stąd znaczenie mentoringu rówieśniczego i „alternatywnych narracji” (FDI, 2026); „zorientowani” to wychowawcy, rodziny zastępcze, wolontariusze – i potencjalnie społeczni asystenci usamodzielnienia. Poszerzanie kręgu „zorientowanych” w społeczności lokalnej jest w tej perspektywie strategią redukcji piętna.

### 5.2. Stygmatyzacja strukturalna

Link i Phelan (2001) rozwinęli ujęcie Goffmana w model stygmatyzacji jako procesu społecznego składającego się z pięciu współwystępujących elementów: (1) etykietowanie – wyodrębnienie i nazwanie różnicy („dzieci z domu dziecka”); (2) stereotypizacja – powiązanie etykiety z negatywnymi cechami („patologia”, „coś z człowiekiem robi”); (3) separacja – podział na „nas” i „ich”; (4) utrata statusu i dyskryminacja; oraz (5) władza – stygmatyzacja wymaga asymetrii społecznej, ekonomicznej lub politycznej, która pozwala grupie dominującej narzucić swoją definicję sytuacji. Autorzy podkreślają, że dyskryminacja może być indywidualna, ale także strukturalna – wpisana w instytucje,

procedury i rozkład zasobów, bez potrzeby indywidualnych aktów wrogości.

Ten model pozwala uporządkować ustalenia poprzednich rozdziałów. Etykietowanie i stereotypizacja przejawiają się w języku („sierota”, „patologia”) i w reakcjach litości. Separacja przejawia się w dystansie społecznym – i to właśnie mierzy skala Bogardusa. Utrata statusu ma wymiar strukturalny: system, który daje 1 305 zł miesięcznie, 1,3 mieszkania na powiat i nieodpłatnego opiekuna, jest przejawem tego, jak niski jest status tej grupy w hierarchii priorytetów publicznych – niezależnie od indywidualnych postaw urzędników. A asymetria władzy jest oczywista: 6–7 tysięcy osiemnastolatków rocznie nie ma siły politycznej, by wpłynąć na zapis ustawy.

Szczególnie użyteczna jest koncepcja NIMBY (Not In My Back Yard) jako mechanizmu separacji. Postawa NIMBY polega na popieraniu danego rozwiązania społecznego w ogóle przy jednoczesnej niechęci do jego obecności w bezpośrednim otoczeniu. W literaturze o dezinstytucjonalizacji opieki psychiatrycznej i wsparcia osób bezdomnych dobrze udokumentowano, że opór lokalny wobec placówek rzadko przyjmuje formę jawnej wrogości – częściej ma postać obaw o bezpieczeństwo, o „charakter okolicy”, o wartość nieruchomości, wyrażanych lub niewyrażanych. Dla naszego badania kluczowe jest rozróżnienie między obawami wyrażanymi (petycja, sprzeciw) i niewyrażanymi – bo to te drugie tworzą klimat, który młody człowiek odbiera jako „chłodne spojrzenie na klatce schodowej”.

Konsekwencją stygmatyzacji jest jej internalizacja – proces, w którym osoba naznaczona przyjmuje społeczną definicję siebie. W psychologii opisuje się go jako self-stigma lub samospełniające się proroctwo: oczekiwanie odrzucenia prowadzi do wycofania, wycofanie – do izolacji, izolacja – do potwierdzenia stereotypu. W kontekście usamodzielnienia oznacza to, że cichy dystans otoczenia może stać się własnym przekonaniem młodego człowieka: „jestem z pieczy, więc jestem gorszy” – i obniżyć to, co w rozdziale 4 nazwaliśmy poczuciem skuteczności.

### 5.3. Dystans społeczny jako miara

Skala dystansu społecznego została opracowana przez Emory’ego Bogardusa (1925, 1933) do pomiaru gotowości członków jednej grupy do wchodzenia w relacje o różnym stopniu bliskości z członkami innej grupy. Klasyczna wersja obejmowała siedem stopni – od „wykluczyłbym z mojego kraju” do „zaakceptowałbym jako bliskiego krewnego przez małżeństwo”. Skala ma charakter kumulatywny: akceptacja bliższej relacji implikuje akceptację dalszej. Jej zaletą jest prostota i porównywalność między grupami i w czasie; stosowano ją przez sto lat do badania postaw wobec grup etnicznych, religijnych, osób z zaburzeniami psychicznymi czy niepełnosprawnością.

W naszym badaniu zastosowano dziesięć ról społecznych, uporządkowanych od najdalszej do najbliższej: osoba mieszkająca w Polsce, mieszkaniec tej samej miejscowości, sąsiad, współpracownik, przełożony w pracy, nauczyciel mojego dziecka, osoba z grona znajomych, bliski przyjaciel, partner mojego dziecka, członek mojej rodziny. Kolejność ról „przełożony” i „nauczyciel mojego dziecka” odzwierciedla relacje władzy i odpowiedzialności za osoby bliskie, które – jak pokazują badania nad innymi grupami – często wywołują większy dystans niż relacje symetryczne.

Ograniczenia skali są znane. Mierzy ona deklaracje, nie zachowania; jest podatna na efekt aprobaty społecznej, zwłaszcza wobec grup, wobec których jawne uprzedzenie jest normatywnie potępiane – a dzieci z domów dziecka są taką grupą. Oznacza to, że uzyskane wskaźniki akceptacji należy traktować jako górną granicę, a różnice między rolami – jako informację ważniejszą niż poziomy bezwzględne. Właśnie dlatego kluczowym wynikiem jest gradient, a nie pojedynczy odsetek. Wskaźnik NIMBY pełni tu funkcję kontrolną: przenosi pytanie z poziomu abstrakcyjnej deklaracji na poziom konkretnej, lokalnej sytuacji, w której koszt akceptacji staje się realny.

## 6. METODA BADANIA WŁASNEGO

### 6.1. Próba i realizacja

Badanie ilościowe zrealizował IRCenter na zlecenie Fundacji GrowSPACE w lipcu 2026 r. techniką CAWI na licencjonowanym panelu badawczym, na próbie N = 862 dorosłych mieszkańców Polski, reprezentatywnej ze względu na płeć, wiek, wielkość miejscowości i region. Blok pytań o postawy wobec osób z pieczy był częścią szerszego badania omnibusowego, co ogranicza ryzyko autoselekcji respondentów zainteresowanych tematem.

### 6.2. Narzędzia

Skala dystansu społecznego. Respondenci odpowiadali na pytanie „Czy zaakceptował(a)byś wychowanka\_kę domu dziecka...” dla dziesięciu ról opisanych w podrozdziale 5.3. Analogiczny blok dotyczył wychowanka\_ki rodziny zastępczej. Raportowany wskaźnik to odsetek odpowiedzi akceptujących w całej próbie; pozostałe odpowiedzi obejmują brak akceptacji i „trudno powiedzieć”.

Wskaźnik NIMBY. Respondentom przedstawiono scenariusz: „W Twojej okolicy planowane jest otwarcie mieszkania treningowego dla młodych dorosłych (18–25 lat), którzy wychowywali się w domach dziecka lub rodzinach zastępczych, a teraz usamodzielniają się. Jak reagujesz na tę informację?” z pięcioma kategoriami odpowiedzi: „Cieszę się – to dobra inicjatywa dla okolicy”; „Jest mi to obojętne”; „Mam pewne obawy, ale ich nie wyrażę”; „Rozważałbym\_abym podpisanie petycji przeciw do urzędu”; „Zdecydowanie sprzeciwiłbym\_abym się tej inicjatywie”. Konstrukcja kategorii pozwala odróżnić akceptację od obojętności oraz opór wyrażany od niewyrażanego.

W kwestionariuszu konsekwentnie stosowano formy z podkreślnikiem (wychowanka\_kę, partnera\_kę), zgodnie z praktyką redakcyjną projektu samoDZIELNE, którego adresatkami są przede wszystkim młode kobiety.

### 6.3. Ograniczenia

- Deklaratywność. Skala mierzy deklarowaną gotowość, nie zachowanie; efekt aprobaty społecznej może zawyżać wskaźniki akceptacji. Gradient między rolami jest odporniejszy na to zniekształcenie niż poziomy bezwzględne.
- Jedno badanie, jeden moment. Dane z lipca 2026 r. nie pozwalają na ocenę trendu. Rekomendujemy powtórzenie pomiaru w cyklu dwuletnim.
- Hipotetyczność scenariusza NIMBY. Reakcja na wyobrażone mieszkanie treningowe może różnić się od reakcji na realną inwestycję; wskaźnik należy traktować jako miarę klimatu, nie prognozę zachowań.

## 7. WYNIKI

### 7.1. Gradient akceptacji

Wyniki dla dziesięciu ról przedstawia tabela 2. Trzy role najdalsze – osoba mieszkająca w Polsce, mieszkaniac tej samej miejscowości, sąsiad – uzyskały identyczny wskaźnik 81%. Role związane z pracą i szkołą: współpracownik 80%, przełożony 78%, nauczyciel mojego dziecka 78%. Role towarzyskie: osoba z grona znajomych 80%, bliski przyjaciel 78%. Role rodzinne: członek mojej rodziny 76%, partner\_ka mojego dziecka 74% (IRCenter, 2026).

Tabela 2. Akceptacja wychowanka\_ki domu dziecka w dziesięciu rolach społecznych.  
Źródło: IRCenter dla Fundacji GrowSPACE, lipiec 2026, N = 862.

| Rola społeczna                                   | Akceptacja (%) | Różnica wobec „sąsiada” (p.p.) |
|--------------------------------------------------|----------------|--------------------------------|
| Jako osobę mieszkającą w Polsce                  | 81             | 0                              |
| Jako mieszkańca_kę tej samej miejscowości        | 81             | 0                              |
| Jako sąsiada_kę                                  | 81             | 0                              |
| Jako współpracownika_czkę                        | 80             | -1                             |
| Jako osobę z mojego grona znajomych              | 80             | -1                             |
| Jako przełożonego_ą w pracy                      | 78             | -3                             |
| Jako nauczyciela_kę mojego dziecka               | 78             | -3                             |
| Jako bliskiego przyjaciela / bliską przyjaciółkę | 78             | -3                             |
| Jako członka/członkinię mojej rodziny            | 76             | -5                             |
| Jako partnera_kę mojego dziecka                  | 74             | -7                             |

Pytanie: „Czy zaakceptował(a)byś wychowanka\_kę domu dziecka...” – odsetek odpowiedzi akceptujących.

Trzy obserwacje. Po pierwsze, poziom akceptacji jest wysoki we wszystkich rolach – na tle innych grup badanych skalą Bogardusa w Polsce osoby z pieczy należą do najbardziej akceptowanych. Po drugie, spadek akceptacji jest konsekwentny i jednokierunkowy i przebiega zgodnie z hipotezą: akceptacja maleje wraz z bliskością relacji, od 81% w rolach anonimowych do 74% w roli partnera własnego dziecka. Różnica 7 punktów procentowych jest umiarkowana w wartościach bezwzględnych, ale przekracza błąd oszacowania i – co ważniejsze – ma jednoznaczny kierunek. Po trzecie, najniżej oceniona jest rola, która angażuje decyzję za kogoś bliskiego (partner dziecka), niżej nawet niż „członek mojej rodziny” – co sugeruje, że dystans dotyczy nie tyle własnej relacji, ile odpowiedzialności za relację osoby zależnej.

Odwracając perspektywę: w roli sąsiada wychowanka domu dziecka nie zaakceptowałyby lub nie ma zdania co piąta osoba (19%), w roli partnera własnego dziecka – co czwarta (26%). Co siódmy respondent (14%) akceptuje osobę z pieczy jako sąsiada, ale nie jako partnera swojego dziecka. To ta grupa – akceptujący na odległość – jest empirycznym rdzeniem tytułowej tezy raportu.

Struktura odpowiedzi negatywnych. Jak wyjaśniała podczas prezentacji wyników badaczka IRCenter, luka do 100% składa się w przeważającej części nie z odmów, lecz z odpowiedzi „trudno powiedzieć”: jawne „nie” to ok. 3–5% w zależności od roli, a przy roli partnera własnego dziecka ok. 17% wybiera „trudno powiedzieć”.

Badaczka interpretuje tę odpowiedź jako ucieczkę z niewiedzy – „nie wiem, jak ta osoba może się zachować, więc uciekam do «nie wiem»”. To ważne dla interwencji: niewiedzę można uzupełnić kontaktem; niechęć jest znacznie trudniejsza do zmiany.

Porównanie z innymi grupami. W tym samym badaniu zapytano o akceptację w roli partnera lub partnerki własnego dziecka także wobec innych osób: z ADHD – 63%, w spektrum autyzmu – 53%, osoby homoseksualnej – 50%, transpłciowej – 42%, rodzica, który nie radzi sobie z dzieckiem – 40%, osoby z problemem alkoholowym – 14% (IRCenter, 2026). Osoby z doświadczeniem pieczy (74%) są więc akceptowane wyżej niż jakakolwiek inna badana grupa. To wynik optymistyczny – i zarazem wyznaczający granicę: nawet grupa najbardziej akceptowana traci siedem punktów między rolą sąsiada a rolą członka rodziny.

**81% zaakceptuje osobę z domu dziecka jako sąsiada. 74% – jako partnera swojego dziecka. „Nie” mówi 3–5%. Reszta mówi „nie wiem” – i to z niewiedzą, nie z niechęcią, mamy do czynienia.**

## 7.2. Różnice społeczno-demograficzne

Na podstawie teorii i wstępnych analiz formułujemy trzy hipotezy do weryfikacji:

1. Paradoxs rodzicielski – prawidłowość potwierdzona kierunkowo. Osoby posiadające dzieci akceptują wychowanka pieczy jako partnera własnego dziecka rzadziej niż osoby bezdzietne. Jak podkreślała badaczka IRCenter, „niezależnie od badania zawsze wychodzi tak, że gdy pytamy rodziców o realne dziecko, akceptacja jest niższa niż gdy pytamy o dziecko hipotetyczne”. Dla bezdzietnych pytanie jest teoretyczne, dla rodziców – dotyczy realnej decyzji o dopuszczeniu kogoś do rodziny. To najsilniejszy argument za tezą, że dystans rośnie tam, gdzie akceptacja zaczyna kosztować.
2. Płeć i wiek – zgodnie z innymi badaniami. Badaczka IRCenter wskazuje, że w sprawach relacyjnych i sąsiedzkich kobiety i najmłodszy respondenci są konsekwentnie bardziej otwarci. Hipoteza płci: Mężczyźni deklarują niższą akceptację niż kobiety, zwłaszcza w rolach rodzinnych, oraz częściej reagują obojętnie lub z obawami na mieszkanie treningowe. Uzasadnienie: kobiety w badaniach postaw konsekwentnie wykazują wyższą deklarowaną otwartość wobec grup mniejszościowych, a w „Młodych Dorosłych 2024” częściej deklarują poczucie bycia wspieranymi i wyżej cenią relacje.
3. Hipoteza wieku. Najmłodszy respondenci (18–24) reagują najbardziej pozytywnie na mieszkanie treningowe. Uzasadnienie: bliskość wieku i doświadczeń (problem mieszkaniowy) sprzyja identyfikacji; pokolenie to jest też najbardziej wyeksponowane na treści o zdrowiu psychicznym i różnorodności.

**Te hipotezy kierują nas do wyodrębnienia dwóch grup docelowych komunikacji: rodziców (najbardziej dystansujących się tam, gdzie decyzja jest realna) oraz młodych dorosłych (najbardziej otwartych i potencjalnie najlepszych sojuszników – np. jako mentorzy rówieśniczy). Bardziej responsywne na treści dotyczące stygmatyzacji i konieczności podejmowania działań antydyskryminacyjnych będą kobiety.**

### 7.3. Reakcje na mieszkanie treningowe (NIMBY)

Tabela 3. Wskaźnik NIMBY – reakcja na mieszkanie treningowe dla młodych dorosłych z pieczy w okolicy respondenta. Źródło: IRCenter dla Fundacji GrowSPACE, lipiec 2026, N = 862.

| Reakcja na planowane mieszkanie treningowe w okolicy    | %         |
|---------------------------------------------------------|-----------|
| Cieszę się – to dobra inicjatywa dla okolicy            | 47        |
| Jest mi to obojętne                                     | 38        |
| <b>Mam pewne obawy, ale ich nie wyrażę</b>              | <b>13</b> |
| Rozważałbym_abym podpisanie petycji „przeciw” do urzędu | 2         |
| Zdecydowanie sprzeciwiłbym_abym się tej inicjatywie     | 1         |

**Pytanie: „W Twojej okolicy planowane jest otwarcie mieszkania treningowego dla młodych dorosłych (18–25 lat), którzy wychowywali się w domach dziecka lub rodzinach zastępczych, a teraz usamodzielniają się. Jak reagujesz na tę informację?”**

85% respondentów nie ma nic przeciwko mieszkaniu treningowemu w swojej okolicy – 47% reaguje pozytywnie, 38% obojętnie. Czynny opór deklaruje 3% (petycja 2%, zdecydowany sprzeciw 1%). Między tymi biegunami znajduje się grupa 13% – osoby, które „mają pewne obawy, ale ich nie wyrażą”. Łącznie obawy, wyrażane lub nie, ma 16% respondentów – co szósta osoba – ale ponad cztery piąte z nich to obawy ciche.

Interpretacja tych trzech grup jest kluczowa dla praktyki. Grupa 3% to potencjalni uczestnicy protestu – realna, ale niewielka i możliwa do zaadresowania przez konsultacje. Grupa 38% obojętnych to rezerwar – ani sojusznicy, ani przeciwnicy; ich postawa zależy od tego, kto do nich dotrze pierwszy. Grupa 13% cichych obaw jest najważniejsza i najtrudniejsza: nie protestuje, więc nie da się z nią dyskutować; nie deklaruje niechęci, więc nie da się jej przekonać argumentami; ale tworzy klimat – „chłodne spojrzenie na klatce schodowej”, „patologia” powiedziane w windzie – który młody człowiek odbiera bezbłędnie. To grupa, do której nie dociera kampania, a dociera kontakt.

Struktura odpowiedzi jest zgodna z literaturą o NIMBY: jawny opór jest rzadki, a dominującą formą dystansu jest milczenie. Warto podkreślić, że mieszkanie treningowe jest formą wsparcia o relatywnie niskim „ładunku stygmatyzującym” w porównaniu z placówkami dla osób uzależnionych czy bezdomnych – młodzi dorośli z pieczy nie są kojarzeni z zagrożeniem. A mimo to co ósmy respondent ma obawy, których woli nie ujawniać.

**3% zaprotestuje. 13% będzie milczeć. To milczenie, nie protest, jest tym, co młodzi z pieczy nazywają „łatką”.**

## 8. DYSKUSJA

### 8.1. Akceptacja na odległość

Wyniki badania własnego można streścić w jednym zdaniu: Polacy akceptują osoby z doświadczeniem pieczy zastępczej – tym bardziej, im dalej te osoby są od ich własnego życia. Gradient Bogardusa (81% → 74%) i struktura NIMBY (3% protestu, 13% cichych obaw) opisują to samo zjawisko z dwóch stron. W kategoriach Goffmana mamy do czynienia z piętnem dyskredytowalnym, wobec którego otoczenie nie reaguje wrogością, lecz litością, ciekawością i niewypowiedzianą rezerwą. W kategoriach Linka i Phelan – z separacją, która nie potrzebuje jawnej dyskryminacji, bo działa przez klimat i przez strukturę rozkładu zasobów.

Dlaczego dystans rośnie właśnie w roli partnera własnego dziecka? Proponujemy trzy wyjaśnienia, niewykluczające się wzajemnie. Pierwsze to odpowiedzialność za osobę zależną: decyzja dotyczy nie mnie, lecz mojego dziecka, a wobec dzieci ludzie stosują ostrzejsze kryteria ryzyka. Drugie to stereotyp międzypokoleniowej transmisji: przekonanie, że piecza „coś z człowiekiem robi”, że trudna historia rodzinna zostanie odtworzona w nowej rodzinie – przekonanie o tyle ironiczne, że dotyczy osób, które z tej historii zostały przez sąd wyjęte. Trzecie to brak informacji: większość Polaków nie zna osobiście nikogo z pieczy; przy 15 osobach usamodzielnianych rocznie na 100 tysięcy mieszkańców prawdopodobieństwo takiego kontaktu jest niskie, a stereotyp wypełnia lukę.

To ostatnie wyjaśnienie wiąże wyniki badania postaw z danymi o skali zjawiska. Grupa jest zbyt mała, by być widoczna, i zbyt rozproszona, by mieć głos – co w modelu Linka i Phelan odpowiada wymiarowi władzy. Paradoksalnie ta sama cecha, która czyni problem niewidocznym w statystykach i priorytetach, czyni go rozwiązywalnym lokalnie: 15 osób to skala, którą jedna gmina, jeden pracodawca, jedna parafia lub jedno stowarzyszenie sąsiedzkie może realnie objąć.

Konsekwencje cichego dystansu dla samych młodych opisaliśmy w rozdziałach 4 i 5: internalizacja etykiety, ukrywanie pochodzenia, geograficzne restarty, osłabienie poczucia skuteczności. Dodajmy konsekwencję systemową: cisza jest niemierzalna, więc niewidoczna dla polityki publicznej. Protest pod urzędem generuje reakcję – konsultacje, artykuł w lokalnej prasie, interwencję radnego. Milczenie 13% nie generuje nic. Dlatego jednym z celów tego raportu jest nadanie ciszy liczby.

### 8.2. Koszt ekonomiczny i społeczny zaniechania

Analiza CASE (FDI/CASE, 2026) pozwala przełożyć ustalenia jakościowe na język finansów publicznych. Punktem wyjścia jest obserwacja, że państwo inwestuje w dziecko w pieczy przez kilkanaście lat, a w momencie usamodzielnienia wydatki spadają o 40–60% – w chwili, która decyduje o tym, czy inwestycja się zwróci.

Koszty niepowodzenia są konkretne: zasiłek dla bezrobotnych 1 722 zł miesięcznie, 30 noclegów w noclegowni 1 407 zł, opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień 3 771 zł na pacjenta rocznie, miesiąc w zakładzie karnym 6 467 zł. Każda z tych kwot przewyższa średnie miesięczne wsparcie, jakie otrzymuje wychowanek po opuszczeniu pieczy (1 305 zł).

Jeszcze większe są utracone korzyści. CASE szacuje, że przerwanie studiów licencjackich, które w normalnych warunkach zostałyby ukończone, to 1,8 mln zł utraconej obecnej i przyszłej wartości dodanej dla gospodarki na osobę; niezdobycie wykształcenia średniego lub zasadniczego zawodowego – 0,7 mln zł; bezrobocie trwające co najmniej rok – 235 tys. zł. Przy 6–7 tysiącach osób opuszczających pieczę rocznie i wskaźniku zatrudnienia 37% po roku, skala strat jest liczona w miliardach.

Na tym tle koszt reform jest umiarkowany: pakiet MRPiPS – 386,2 mln zł rocznie (0,9% wydatków samorządów w dziale „Rodzina”), pakiet FDI (opiekun usamodzielnienia od 14–15 lat także dla pieczy rodzinnej, uniwersalne stypendium, dodatkowe etaty) – ok. 330 mln zł. CASE wylicza próg opłacalności: wystarczyłoby, by program zwiększył odsetek byłych wychowanków z wykształceniem średnim lub zawodowym o jeden punkt procentowy, aby wartość dodana w gospodarce zrównała się z kosztem programu (FDI/CASE, 2026). To argument, który przenosi debatę z logiki charytatywnej do logiki inwestycyjnej – zgodnie z zasadą „wziąć, nie dać”, którą projekt samoDZIELNE proponuje partnerom biznesowym.

### 8.3. Kontakt międzygrupowy jako interwencja

Jeżeli dominującą formą stygmatyzacji jest cichy dystans wynikający z braku informacji i kontaktu, to najlepiej udokumentowaną w psychologii społecznej interwencją jest kontakt międzygrupowy. Hipoteza kontaktu Allporta (1954) głosi, że bezpośredni kontakt między członkami różnych grup redukuje uprzedzenia, jeśli spełnione są cztery warunki: równy status w sytuacji kontaktu, wspólne cele, współpraca (a nie rywalizacja) oraz wsparcie ze strony autorytetów lub instytucji. Metaanaliza Pettigrew i Tropp (2006), obejmująca 515 badań, potwierdziła, że kontakt redukuje uprzedzenia wobec bardzo różnych grup, a efekt jest silniejszy, gdy warunki Allporta są spełnione – choć występuje także bez nich.

Przełożenie na praktykę usamodzielnienia jest bezpośrednie. Staż lub praca u lokalnego pracodawcy spełnia wszystkie cztery warunki: równy status (pracownik jak każdy inny), wspólny cel, współpraca, wsparcie instytucji. Mieszkanie treningowe w zwykłym budynku – w przeciwieństwie do wydzielonej placówki – tworzy codzienny kontakt sąsiedzki. Społeczny asystent usamodzielnienia – wolontariusz ze społeczności lokalnej – jest kontaktem w najczystszej postaci, a zarazem staje się Goffmanowskim „zorientowanym”, który przenosi wiedzę do własnej sieci. Wreszcie samorząd – publiczne mówienie osób z pieczy o własnym doświadczeniu, jak w wystąpieniu otwierającym konferencję samoDZIELNE – jest formą kontaktu zapośredniczonego, która rozbraja stereotyp przez konkret: „na pierwszy rzut oka nie zgadniesz, która jest która”.

Warto podkreślić, że kontakt działa w obie strony. Dla młodych z pieczy jest źródłem modelowania i perswazji społecznej (Bandura, 1997), a więc buduje poczucie skuteczności; poszerza też krąg „swoich” i „zorientowanych”, redukując potrzebę zarządzania informacją.

Dla społeczności jest źródłem wiedzy, która wypełnia lukę dziś zajmowaną przez stereotyp. Interwencja, która jednocześnie wzmacnia jednostkę i zmienia otoczenie, jest z punktu widzenia teorii stygmatyzacji optymalna – bo adresuje zarówno internalizację, jak i separację.

Ograniczeniem jest skala: kontakt jest z natury lokalny i powolny. Nie zastąpi zmian systemowych w zakresie mieszkań i świadczeń. Może jednak zmienić klimat, w którym te zmiany są wdrażane – a jak pokazuje struktura NIMBY, klimat tworzy nie 3% protestujących, lecz 13% milczących.

#### 8.4. Lekcja z badań szkolnych: procedura to nie reakcja

Raport „Rówieśnicy 2026” formułuje rekomendację, która brzmi jak napisana dla systemu usamodzielnienia: „tworzenie jasnych i dostępnych procedur zgłaszania przemocy w szkołach oraz informowanie uczniów, do kogo mogą zwrócić się po pomoc” – przy czym 11% nastolatków nie zgłosiło przemocy, bo nie wiedziało komu, a 32% zgłaszających nie doczekało się reakcji (Kopycka i in., 2026). Analogia z usamodzielnieniem jest ścisła: ustawa przewiduje opiekuna, IPU i katalog świadczeń, ale badani FDI (2026) nie wiedzą, „kogo o co pytać”, a NIK (2024) stwierdza, że programy powstają „jedynie w celu spełnienia ustawowych wymogów”. W obu systemach istnienie procedury jest mylone z istnieniem odpowiedzi.

Z raportu FDDS płynie też wskazówka metodologiczna. Autorzy mierzą nie tylko skalę zjawiska, ale i jakość reakcji (co się stało po zgłoszeniu) oraz klimat (dziesięć stwierdzeń o szkole) – i pokazują, że to klimat, a nie sama procedura, wiąże się z niższą wiktymizacją. Postulowany przez nas monitoring losów osób usamodzielnionych (rekomendacja 9.1.5) powinien iść tą drogą: pytać nie tylko „czy masz mieszkanie i pracę”, ale „czy wiedziałas, do kogo się zwrócić, i co się stało, gdy się zwróciłaś”. Dopiero taka miara pozwoli odróżnić powiaty, które mają procedury, od powiatów, które mają odpowiedzi.

## 9. REKOMENDACJE

Wyniki badania postaw, dane systemowe, głosy praktyczek i historia z Ostrowca prowadzą do czterech rekomendacji. Porządkujemy je od zmiany prawa, przez działania możliwe od zaraz, po zasadę, która powinna spinać wszystkie pozostałe.

### 9.1. Zmiana ustawy i wprowadzenie profesjonalnej roli asystenta usamodzielnienia

Najślabszym ogniwem usamodzielnienia jest dziś funkcja relacyjna: nieodpłatny, pozbawiony standardów opiekun usamodzielnienia, „wpisany, bo nikt inny nie chciał” (FDI, 2026), z zakresem współpracy określonym w 47% programów (NIK, 2024). Postulujemy, by w nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (projekt UD354):

- zastąpić opiekuna usamodzielnienia wynagradzanym asystentem usamodzielnienia o określonym standardzie kompetencji, limicie podopiecznych i superwizji – dostępnym także dla wychowanków pieczy rodzinnej;
- rozpocząć proces co najmniej dwa lata przed pełnoletnością, z realnym indywidualnym rogram Usamodzielnienia (IPU) i przeglądem co pół roku;
- utrzymać kontakt asystenta przez co najmniej 12 miesięcy po opuszczeniu pieczy – to okres, w którym FDI (2026) i praktyczki lokalizują największe ryzyko;
- wprowadzić standard dostępności mieszkań treningowych w relacji do liczby osób usamodzielnianych w powiecie oraz współfinansowanie najmu przez 24 miesiące;
- podnieść świadczenie na kontynuowanie nauki z obecnych 22% minimalnego wynagrodzenia netto do poziomu pozwalającego uczyć się bez pracy w pełnym wymiarze;
- wprowadzić obowiązkowy monitoring losów po 12, 24 i 36 miesiącach – mierzący nie tylko mieszkanie i pracę, ale też jakość reakcji: „czy wiedziałaś, do kogo się zwrócić, i co się stało, gdy się zwróciłaś”.

Koszt takiego pakietu CASE szacuje na ok. 330 mln zł rocznie; zwraca się on przy wzroście odsetka osób z wykształceniem średnim o jeden punkt procentowy (FDI/CASE, 2026). Asystent musi „prowadzić, nie narzucać” – to warunek, który praktyczki stawiały na pierwszym miejscu.

### 9.2. Zanim to nastąpi: kampania informacyjna przeciw stygmatyzacji i wykluczeniu

Zmiana ustawy potrwa. Tymczasem 13% cichych obaw i ok. 17% „trudno powiedzieć” to – jak pokazało badanie – przede wszystkim niewiedza, nie niechęć. Niewiedzę da się adresować od zaraz. Proponujemy kampanię, która:

- zastępuje wyobrażenie konkretem – przeciętny obraz domu dziecka to wciąż „powojenny sierociniec, szesnaścioro dzieci w pokoju”; kampania pokazuje Anię i Olę, dom przy ul. Prusa, staż w DPS-ie, nie statystykę;
- zmienia język – rezygnuje z „sieroty”, „dzieci z domu dziecka” (wobec dorosłych), „patologii” i słowa „normalne”; dzieci w placówkach same protestują przeciw etykietce, bo „wiedzą, jakie niesie konsekwencje”. Preferowane: „osoba z doświadczeniem pieczy zastępczej”, „młoda dorosła usamodzielniająca się”;

- opowiada narrację „te same wyzwania, trudniejsze warunki”, nie „sieroty, która dała radę” – ta druga każe udowodniać, że jest się wartym pomocy;
- trafia do dwóch grup priorytetowych: rodziców (najwyższy dystans w roli „partner mojego dziecka”) i młodych dorosłych (najwyższa otwartość – potencjalni sojusznicy i mentorzy);
- wyprzedza konflikty lokalne – standard konsultacji sąsiedzkich „zanim, nie po”, z udziałem samych młodych i lokalnych autorytetów; przykład Ostrowca pokazuje, że nagłośnienie i obecność autorytetów zmieniły „burzliwą dyskusję” w jednogłośnie głosowanie;
- nadaje ciszy liczbę – cykliczny (dwuletni) pomiar skali Bogardusa i wskaźnika NIMBY jako publiczny barometr klimatu wobec osób z pieczy.

### 9.3. Promocja wolontariatu na rzecz osób usamodzielniających się – „nieformalny asystent usamodzielnienia”

Do czasu zmiany prawa – i równolegle z nią – lukę relacyjną może częściowo wypełnić społeczność. Wolontariat towarzyszący spełnia cztery warunki redukcji uprzedzeń według Allporta (1954): równy status, wspólny cel, współpracę, wsparcie instytucji – i działa w obie strony: buduje poczucie skuteczności młodej osoby (modelowanie, perswazja społeczna – Bandura, 1997) i zmienia postawy w otoczeniu, bo wolontariusz staje się Goffmanowskim „zorientowanym”, który przenosi wiedzę do własnej sieci. Proponujemy trzy formy:

- Społeczny asystent usamodzielnienia – przeszkolony wolontariusz (ok. 22 godziny szkolenia, superwizja) towarzyszący jednej osobie przez pierwszy rok samodzielności: urząd, bank, POZ, pierwsza umowa – „ja tylko stałam obok, oni załatwiali sami”;
- Rodzina zaprzyjaźniona / wolontariusz-przyjaciel – jeszcze przed pełnoletnością, za zgodą sądu, jako „dobra ciocia lub wujek”: wyjścia poza placówkę, wspólne święta, obecność. Emerytowana wychowawczyni: dzieci, które to miały, „wyzwoliły ambicje i dobre emocje”;
- Wolontariat pracowniczy i staż „wziąć, nie dać” – pracodawca daje nie darowiznę, lecz płatny staż i mentora; praca jest miejscem, gdzie dystans wobec osób z pieczy jest najmniejszy (80% akceptacji jako współpracownika).

Warunek konieczny, o którym przypominają praktyczki: wolontariat nie może się zamienić w wyręczanie. „Pomoc może demoralizować” – ciągłe dawanie odbiera prawo do nauki na błędach. Rola nieformalnego asystenta to obecność i dostęp do zasobów, nie załatwianie.

### 9.4. Indywidualne podejście: różne potrzeby, różne rozwiązania

Nie ma jednego sposobu na pełne włączenie i wykorzystanie potencjału osoby z pieczy jako członkini lub członka społeczności – tak jak nie ma prostej metody, żeby zmienić postawy społeczne. Badanie FDI (2023) opisuje cztery trajektorie usamodzielnienia, praktyczki mówią o młodzi z niepełnosprawnością intelektualną, która potrzebuje wsparcia stałego, a nie „usamodzielnienia”, o młodych matkach, o osobach, które chcą „geograficznego restartu”, i o takich, które chcą zostać. Każda z tych osób potrzebuje czegoś innego – i każda ma zasoby, do których można „zanurkować”.

Dlatego rekomendujemy, by wszystkie powyższe działania – ustawa, kampania, wolontariat – były projektowane według jednej zasady: najpierw słuchać, potem proponować. Asystent, który prowadzi, nie narzuca. Kampania, która pokazuje konkretne osoby, nie kategorię. Wolontariusz, który jest obok, nie zamiast. Monitoring, który pyta „czego potrzebowałaś”, nie tylko „czy masz pracę”.

**Naszym zdaniem odpowiedzią jest otwartość, kontakt, poznanie, zrozumienie i wzajemne wsparcie. Nie da się ich zapisać w ustawie – ale da się stworzyć warunki, w których staną się możliwe. Temu służą trzy poprzednie rekomendacje.**

Tabela 4. Rekomendacje – podsumowanie. Opracowanie własne.

| Rekomendacja                                      | Kto                                                                   | Kiedy                 | Dowód z raportu                                                                            |
|---------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------|-----------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------|
| Profesjonalny asystent usamodzielnienia w ustawie | MRPiPS, Sejm (UD354)                                                  | nowelizacja 2026–2027 | opiekun „wpisany, bo nikt nie chciał”; 47% IPU z zakresem współpracy; 330 mln zł / +1 p.p. |
| Kampania przeciw stygmatyzacji                    | NGO, samorządy, media, IRCenter                                       | od zaraz              | 13% cichych obaw; ok. 17% „trudno powiedzieć”; 3–5% „nie”; Ostrowiec                       |
| Wolontariat – nieformalny asystent                | społeczności lokalne, pracodawcy, PCPR, sądy (rodzina zaprzyjaźniona) | od zaraz              | Allport; Bandura; „ja tylko stałam obok”; 80% akceptacji w pracy                           |
| Indywidualne podejście                            | wszyscy powyżej                                                       | zawsze                | cztery trajektorie FDI; „każdy ma inną historię”                                           |

## 10. ZAKOŃCZENIE

Zaczęliśmy od dwóch dziewczyn – Ani i Oli – i od zdania, że na pierwszy rzut oka nie da się zgadnąć, która jest która. Dane, które zebraliśmy, potwierdzają to spostrzeżenie w sposób, którego nie przewidzieliśmy. Problemy Ani i Oli są te same: mieszkanie, którego nie da się kupić; praca, która ma dać stabilizację, a nie sens; presja, żeby „być kimś”; samotność, którą odczuwa co czwarta osoba w tym pokoleniu. Różnica polega na tym, że Ania rozwiązuje te problemy przez dekadę, z pokojem u rodziców w odwodzie, a Ola – w kilkanaście miesięcy, z 1 305 złotymi i opiekunem, którego nie zna.

I różni je jeszcze jedno: to, jak patrzy na nie otoczenie. Nie wrogo. Polacy akceptują Olę jako sąsiadkę, koleżankę z pracy, nauczycielkę swoich dzieci. Ale im bliżej ich własnego życia, tym ostrożniej – a co ósmy ma wobec niej obawy, których nigdy nie wypowie. Ta cisza jest tym, co Ola słyszy najgłośniej.

Raport nie odkrywa nowego problemu. Nadaje liczbę zjawisku, o którym osoby z pieczy mówią od dawna, i pokazuje, że jest ono rozwiązywalne w skali, która nie wymaga rewolucji: kilkanaście osób rocznie na powiat, jedno mieszkanie więcej, jeden wolontariusz na osobę, jeden staż. Warunkiem jest to, by społeczność lokalna przestała być milczącym obserwatorem – i została tym, kim jest dla Ani: kimś, kto poda wodę na trasie.



# BIBLIOGRAFIA

## Badanie własne:

IRCenter. (2026). Postawy Polaków wobec osób z doświadczeniem pieczy zastępczej. Skala dystansu społecznego Bogardusa i wskaźnik NIMBY. Badanie na zlecenie Fundacji GrowSPACE, N = 862, lipiec 2026. IRCenter.

## Raporty, dane i akty prawne:

Fundacja Dobrych Inicjatyw. (2023). Start w dorosłość. Raport z badania wychowanków, usamodzielnionych i pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych. Fundacja Dobrych Inicjatyw.

Fundacja Dobrych Inicjatyw. (2026). Doświadczenie młodych dorosłych opuszczających instytucjonalną pieczę zastępczą. Raport z badania jakościowego. Fundacja Dobrych Inicjatyw.

Fundacja Dobrych Inicjatyw, & Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych. (2026). Koszt utraconego potencjału. Ekonomiczna analiza systemu pieczy zastępczej. Piecza zastępcza i jej potencjalne reformy 2026. Fundacja Dobrych Inicjatyw.

Główny Urząd Statystyczny. (2025). Piecza zastępcza w 2024 r. GUS.

IRCenter. (2021). Młodzi Dorośli. Raport syndykatowy. IRCenter.

IRCenter. (2022). Generacja Alfa. Raport główny. IRCenter.

IRCenter. (2024). Młodzi Dorośli 2024. Piramida dobrostanu Młodych Dorosłych. Raport główny. IRCenter.

Kalisz, N., Suchecka, W., & Światała, J. (2025). Przemoc rówieśnicza. Rok 2025/2026. Fundacja GrowSPACE.

Kopycka, J., Wójcik, S., & Raczyński, P. (2026). RÓWIEŚNICY. Raport o przemocy rówieśniczej 2026. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Najwyższa Izba Kontroli. (2021). Pomoc udzielana rodzinom zastępczym (Informacja o wynikach kontroli P/20/041). NIK.

Najwyższa Izba Kontroli. (2024). Funkcjonowanie placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz usamodzielnianie wychowanków pieczy zastępczej (Informacja o wynikach kontroli P/23/033). NIK.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (UD354). Wykaz prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2011 nr 149 poz. 887, z późn. zm.).

World Health Organization. (2017). Preventing suicide: A resource for media professionals (update 2017). WHO.

#### Literatura naukowa:

Allport, G. W. (1954). The nature of prejudice. Addison-Wesley.

Arnett, J. J. (2000). Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties. *American Psychologist*, 55(5), 469–480.  
<https://doi.org/10.1037/0003-066X.55.5.469>

Bandura, A. (1977). Self-efficacy: Toward a unifying theory of behavioral change. *Psychological Review*, 84(2), 191–215. <https://doi.org/10.1037/0033-295X.84.2.191>

Bandura, A. (1997). Self-efficacy: The exercise of control. W. H. Freeman.

Bogardus, E. S. (1925). Measuring social distance. *Journal of Applied Sociology*, 9, 299–308.

Bogardus, E. S. (1933). A social distance scale. *Sociology and Social Research*, 17, 265–271.

Chrzanowska, I. (2017). Wychowankowie pieczy zastępczej w procesie usamodzielnienia.

Endler, N. S., & Parker, J. D. A. (1990). Multidimensional assessment of coping: A critical evaluation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58(5), 844–854.  
<https://doi.org/10.1037/0022-3514.58.5.844>

Gerbner, G., & Gross, L. (1976). Living with television: The violence profile. *Journal of Communication*, 26(2), 172–199. <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.1976.tb01397.x>

Goffman, E. (1963). Stigma: Notes on the management of spoiled identity. Prentice-Hall. (Wyd. pol.: Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości, tłum. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir, GWP, 2005.)

Golczyńska-Grondas, A. (2014). Wychowało nas państwo. Rzecz o tożsamości dorosłych wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych. Nomos.

Golczyńska-Grondas, A. (2016). Chybotliwa łódź. Losy wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych – analiza socjologiczna. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Haslam, N., Rothschild, L., & Ernst, D. (2000). Essentialist beliefs about social categories. *British Journal of Social Psychology*, 39(1), 113–127. <https://doi.org/10.1348/014466600164363>
- Heszen, I., & Sęk, H. (2007). *Psychologia zdrowia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Juczyński, Z. (2001). Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia. Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Kolankiewicz, M. (1998). *Schronienie. Historia domu małych dzieci* ks. Boduena. Wydawnictwo KR.
- Kwak, A. (red.). (2006). *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*. Instytut Spraw Publicznych.
- Lazarus, R. S., & Folkman, S. (1984). *Stress, appraisal, and coping*. Springer.
- Lerner, M. J. (1980). *The belief in a just world: A fundamental delusion*. Plenum Press.
- Link, B. G., & Phelan, J. C. (2001). Conceptualizing stigma. *Annual Review of Sociology*, 27, 363–385. <https://doi.org/10.1146/annurev.soc.27.1.363>
- Niewiadomska, I., & Chwaszcz, J. (2010). *Jak skutecznie zapobiegać karierze przestępczej?* Drukarnia Tekst.
- Ogińska-Bulik, N., & Kobylarczyk, M. (2015). Relation between resiliency and post-traumatic growth in a group of paramedics: The mediating role of coping strategies. *International Journal of Occupational Medicine and Environmental Health*, 28(4), 707–719.
- Pettigrew, T. F., & Tropp, L. R. (2006). A meta-analytic test of intergroup contact theory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 90(5), 751–783. <https://doi.org/10.1037/0022-3514.90.5.751>
- Schwarzer, R. (1997). Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych. W: I. Heszen-Niejodek & H. Sęk (red.), *Psychologia zdrowia* (s. 175–205). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Schwarzer, R., & Fuchs, R. (1995). Self-efficacy and health behaviours. W: M. Conner & P. Norman (red.), *Predicting health behaviour* (s. 163–196). Open University Press.
- Sęk, H., & Cieślak, R. (red.). (2004). *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Soroka, S., & McAdams, S. (2015). News, politics, and negativity. *Political Communication*, 32(1), 1–22. <https://doi.org/10.1080/10584609.2014.881942>

Tucker, C. J., Finkelhor, D., & Turner, H. (2020). Family predictors of sibling versus peer victimization. *Journal of Family Psychology*, 34(2), 186–195.  
<https://doi.org/10.1037/fam0000592>

Tversky, A., & Kahneman, D. (1973). Availability: A heuristic for judging frequency and probability. *Cognitive Psychology*, 5(2), 207–232. [https://doi.org/10.1016/0010-0285\(73\)90033-9](https://doi.org/10.1016/0010-0285(73)90033-9)

UNESCO. (2017). School violence and bullying: Global status report. UNESCO.

Wosik-Kawala, D. (2011). Rodzinne i instytucjonalne środowiska opiekuńczo-wychowawcze. Wydawnictwo UMCS.

Zalewska, O. (2024). Poczucie sensu życia a wybrane zasoby osobiste wychowanków pieczy zastępczej stojących u progu usamodzielnienia. UMCS

Materiały prasowe, komunikaty i źródła projektowe:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrowcu Świętokrzyskim. (2026, 13 sierpnia). Dom Treningowy ma już rok. O pierwszych sukcesach w Radiu Ostrowiec

Radio Ostrowiec. (2025a, 28 marca). „Na naszym osiedlu mieszkają prawnicy, lekarze, prezesi, dyrektorzy” – mówią mieszkańcy ulicy Modrzewiowej.  
<https://radioostrowiec.pl/2025/03/28/na-naszym-osiedlu-mieszkaja-prawnicy-lekarze-prezesi-dyrektorzy-mowia-mieszkancy-ulicy-modrzewiowej-dom-treningowy-dla-mlodych-ludzi-jest-tam-niemile-widziany/>

Radio Ostrowiec. (2025b, 28 maja). Powiat kupi dom z przeznaczeniem na mieszkanie treningowe. Mieszkańcy z ulicy Prusa nie wnoszą sprzeciwu.  
<https://radioostrowiec.pl/2025/05/28/powiat-kupi-dom-z-przeznaczeniem-na-mieszkanie-treningowe-mieszkancy-z-ulicy-prusa-nie-wnosza-sprzeciwu/>

Radio Ostrowiec. (2026, 6 sierpnia). Dom treningowy w Ostrowcu Świętokrzyskim ma już rok i pierwsze sukcesy na koncie. <https://radioostrowiec.pl/2026/08/06/dom-treningowy-w-ostrowcu-swietokrzyskim-ma-juz-rok-i-pierwsze-sukcesy-na-koncie/>

Wystąpienia i dyskusja panelowa na konferencji samoDZIELNE. (2026, 7 lipca). Fundacja GrowSPACE, Warszawa [nagranie i transkrypcja w archiwum projektu].



## ZESPÓŁ PROJEKTU SAMODZIELNE

### MARTA LIPSKA

KOORDYNATORKA PROJEKTU

MARTA.LIPSKA@GROWSPACE.PL  
(+48) 784 537 147

### KATARZYNA BAŁATA

KOORDYNATORKA PROJEKTU

KATARZYNA.BALATA@GROWSPACE.PL  
(+48) 784 324 603

### BARBARA NOWACKA

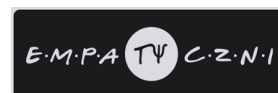
KOORDYNATORKA PROJEKTU

NOWACKABASIA@O2.PL  
(+48) 696 418 666



## ZAPRASZAMY DO WSPÓŁTWORZENIA SAMODZIELNIKA

### WSPARCIA UDZIELAJĄ NAM M.IN.:



[samodzielne.org](https://samodzielne.org)

POWERED BY





POWERED BY **GROW**  
SPACE